

L. Danneberg pierwszy w Innsbrucku

Trzeci konkurs skoków międzynarodowego Turnieju Czterech Skoczni, który odbył się w niedzielę na olimpijskiej skoczni w Innsbrucku, zakończył się zwycięstwem reprezentanta NRD Jochena Danneberga. Dwa następne miejsca zajęli Austriacy Karl Schnabl i Reinhold Bachler. W pierwszej dziesiątce znalazło się jeszcze trzech reprezentantów Austrii. Tym razem Polacy zajęli dalsze miejsca.

Wyniki: 1. J. Danneberg (NRD) — 220,9 (89—99,5); 2. K. Schnabl (Austria) — 219,6 (90,5—96); 3. R. Bachler (Austria) — 217,7 (96—92); 4. W. Steiner (Szwajcaria) — 208,3 (85—96); 5. R. Wanner (Austria) — 205,1 (89,5—89); 6. R. Hoehni (CSRS) — 203,0 (90,5—90,5); 7. H. Wallner (Austria) — 202,8 (86,5—90); 8. W. Schwabl (Austria) — 196,5 (88—89,5); 9. J. Saetre (Norwegia) — 196,5 (82—93); 10. S. Schwinghammer (RFN) — 155,7 (88—90).

Piłkarska

Śląsk zwyciężył mistrza RFN

W rozegranym we Wrocławiu pierwszym ćwierćfinałowym meczu Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn Śląsk Wrocław wygrał z VfL Gummersbach (RFN) 22:15 (12:6).

Bramki zdobyli: dla Śląska — Jerzy Klempel 10. Zdziśław Antczak — 4, Bogdan Faleta i Stanisław Piekarek po 3. Andrzej Kocijan i Andrzej Sokółowski po 1.

Dla Gummersbach — Jochen Deckarn — 8, Klaus Westebbe — 3, Hans Schmidt 2 oraz Reiner Brand i Joachim Henkels po 1.

Śląsk odniósł cenne i w pełni zasłużone zwycięstwo wygrywając po b. dobrym i ciekawym meczu z 6-krotnym mistrzem RFN oraz 4-krotnym triumfator Pucharu Europy, drużyną VfL Gummersbach, uważaną za jedną z najlepszych zespołów klubowych w świecie.

Wrocławianie prowadzili pewnie przez cały czas gry. Gdyby mistrzowie Polski nie opadli z sił w końcówce, rozegranej zresztą źle taktycznie i gdyby już przed przerwą snajper Jerzy Klempel zagrał tak — jak w drugiej części spotkania — to mecz ten mogli gospodarze wygrać nawet różnicą 10 bramek.

W końcówce spotkania, przy stanie 21:12, gospodarze pozwolili sobie bowiem strzelić koło 3 bramki. (PAP)

DZISIAJ ROZPOCZYNAMY PLEBISCYT PN. „NAJLEPSZY PIKARZ WIELKOPOLSKI 1975”. SZCZEGÓŁY NA STR. 4 ZACHĘCAMY NASZYCH CZYTELNIKÓW DO UDZIAŁU W KONKURSIE.

Tenis

Niespodzianka w Australii

Na kortach w Melbourne zakończyły się otwarte międzynarodowe mistrzostwa Australii.

W finale gry pojedynczej mężczyźni doszli do sensacji. 20-letni Australijczyk Mark Edmondson (który poprzednio wyeliminował Kena Rosewalla) pokonał trzykrotnego mistrza Wimbledonu Australijczyka Johna Newcombe'a 6:7, 6:3, 7:6, 6:1.

Po latach posuchy na kortach antypodów pojawił się wreszcie nowy talent tenisowy. (PAP)

P. Jaroszewicz zwiedził wystawę polskiego przemysłu maszynowego

Dalszy postęp w rozwoju nowoczesnych środków produkcji

W dniach poprzedzających obrady VII Zjazdu PZPR w naukowo-produkcyjnym centrum półprzewodników na Służewcu w Warszawie otwarta została wystawa prezentująca dorobek i zamierzenia polskiego przemysłu maszynowego.

Wystawę odwiedziło wielu specjalistów, ludzi przemysłu i nauki. Oglądali ją także delegaci i goście Zjazdu.

Tuż przed zamknięciem ekspozycji zwiedził ją członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz. Wraz z nim przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Mieczysław Jagielski i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk.

Wystawa poświęcona była

w głównej mierze przeglądowi tego wszystkiego, czego dokonano między VI a VII zjazdem w dziedzinie rozwoju środków produkcji, nowoczesnych technologii i technik, artykułów przeznaczonych na rynek.

Osiągnięcia stwarzają realną perspektywę pełnej realizacji poważnych zadań bieżącego 5-lecia. Podjęta zostanie wielkoseryjna produkcja licznych wyrobów o wysokich walorach technicznych i użytkowych, umożliwiających zwiększenie wydajności pracy i lepsze zaspokajanie potrzeb rynku.

Na wystawie pokazano modele radioodbiorników, telewizorów, pralek, lodówek. Miara rozwoju polskiego przemysłu maszynowego są chociażby pojęte „Super-Bizony”, których w perspektywie 5-lecia produkować mamy rocznie około 8000.

Jak podkreślił oprowadzający po wystawie minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć, zaprezentowane rozwiązania otwierają drogę dla dalszej modernizacji parku maszynowego w polskim przemyśle. Jedną z wielu nowości służących temu celowi jest oprowadzanie na skalę przemysłową w zakładach podległych zjednoczeniom „Mera” i „Ponar” całkowicie zautomatyzowanych wydziałów obróbki korpusów do maszyn i urządzeń. Zastosowane w układzie szeregowym obrabiarki stero-

wane przez komputer pozwalają na 20-krotny wzrost wydajności pracy. Wiele rozwiązań jest wspólnym dziełem przemysłu i ludzi nauki. Warto przypomnieć, że np. sama tylko Politechnika Warszawska pracuje na konkretne zamówienie 80 fabryk. (PAP)

Handel ZSRR z krajami RWPG

W tym roku obroty w handlu zagranicznym Związku Radzieckiego wzrosną o 13,6 procent w porównaniu z dotychczasowym poziomem. Szczegółne miejsce w kontaktach handlowych ZSRR nadal będą zajmowały kraje wspólnoty socjalistycznej. Na nie przypadnie około 57 procent wymiany towarowej ZSRR w roku 1976.

Kontakty handlowe ZSRR z krajami RWPG opierają się na szerokim rozwoju procesów socjalistycznej integracji gospodarczej. Dzięki specjalizacji i kooperacji w produkcji coraz większy udział w tym handlu mają wyroby przemysłu maszynowego i artykuły powszechnego użytku.

Równocześnie Związek Radziecki jest wielkim nabywcą wyrobów przemysłu maszynowego krajów socjalistycznych. W roku 1976 będzie on importował z Czechosłowackiej lokomotywy spalinowe i elektryczne, bułgarskie podnośniki i wózki transportowe, statki morskie budowane w stoczniach Polski i NRD oraz różne wyroby węgierskiego przemysłu narzędziowego.

W roku 1976 ze Związku Radzieckiego do krajów RWPG dostarczane będą w znacznych ilościach ropa naftowa, gaz ziemny, ruda żelaza i inne, surowce, na które zapotrzebowanie nieustannie rośnie.

Kraje RWPG współpracują w rozwoju galezi surowcowych na terytorium ZSRR. W roku 1976 kontynuowana będzie budowa z ich udziałem kombinatu celulozowego na Syberii i kombinatu wzbogacania rud na południowym Uralu, a także kopalni rudy żelaza i zakładów granulowania rudy. Organizacje budowlane krajów RWPG uczestniczą w układaniu gazociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR, co pozwoli zwiększyć dostawy radzieckiego gazu ziemnego do krajów wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

Z czym w nowy rok

W cukrowniach kampania nie kończy realizacji zadań

Wysokie tempo pracy, które notowano w końcu roku minionego w fabrykach należących do przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”, nadal utrzymuje się w pierwszych dniach roku 1976. Dwie cukrownie w Szamotułach i Gnieźnie zakończyły kampanię przetwórczą już 2 bm. Następne zrobią to w okresie 5—12 bm. Najdłużej pracować będą cukrownie w woj. kaliskim, które przyjmują najwięcej surowca od rolników indywidualnych.

Zakończenie kampanii nie oznacza osłabienia tempa pracy w cukrowniach. Natychmiast zalogi zabierają się do wykonywania zadań remontowych i

Zimowa migawka z Karpacza



Fot. — CAF

Służba zdrowia priorytetową dziedziną życia społecznego

Znany już podstawowy kierunki rozwoju służby zdrowia w latach 1976—1980. Najogólniej mówiąc, ochrona zdrowia w dalszym ciągu będzie należała do priorytetowych dziedzin życia społecznego.

Jak się obecnie uważa podstawowe znaczenie dla rozwoju służby zdrowia w tym okresie będzie miał rok 1976 — pierwszy rok nowej 5-latk, a zarazem czwarty rok realizacji rządowego programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej do 1990 roku. Co więc przyniesie nam tych najbliższych 12 miesięcy?

Jednym z najpopularniejszych wskaźników rozwoju służby zdrowia jest przyrost łóżek szpitalnych. W 1976 r. ma on wynieść 7000 łóżek, co pozwoli osiągnąć 57 łóżek na 10 000 mieszkańców. Pomimo tak znacznego przyrostu nie zostaną jednak jeszcze zlikwidowane dysproporcje pomiędzy poszczególnymi województwami. W lecnicznym uzdrowiskowym przybędzie 2000 łóżek i ogólna ich liczba wyniesie na nadchodzący rok ponad 35 000.

O 16,3 mln, tj. o 6 procent w stosunku do 1975 roku wzrośnie liczba porad lekarskich dentystrycznych. Będą one świadczone m.in. przez 64 nowe ośrodki zdrowia.

Rozwijająca się sieć placówek służby zdrowia wymaga dopływu kadr medycznych. Ocenia się, że liczba studentów wyniesie ponad 30 000. Będą oni mogli korzystać ze zwiększonej o 11 procent liczby stypendiów.

na co przewidziano kwotę blisko 176 mln zł. Planuje się także zwiększenie liczby miejsc w domach studenckich.

Głównym zadaniem 14 instytutów naukowo-badawczych będzie prowadzenie badań z zakresu zagadnień biologiczno-klinicznych i społecznych. Do priorytetowych tematów na najbliższy rok zaliczono m.in. walkę z chorobami nowotworowymi, ocenę stanu zdrowia ludności, higienę środowiska człowieka, opiekę nad matką i dzieckiem, rehabilitację w chorobach społecznych. (PAP)

Doroczne nagrody Ministra Rolnictwa

Dorocznym zwyczajem Minister Rolnictwa przyznał nagrody za prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe zakończone w 1975 roku i mające szczególne znaczenie dla dalszego rozwoju produkcji rolnej. Nagrodami, które wręczono laureatom 3 bm., wyróżniono 31 prac naukowo-badawczych i wdrożeniowych, w tym nagrodami I stopnia — 9, a II stopnia — 22.

Na podkreślenie zasługuje m.in. fakt, że spośród 31 wyróżnionych prac 21 to prace zespołowe. Dowodzi to coraz większej integracji i koncentracji prac naukowo-badawczych i wdrożeniowych.

Mówiąc o kierunkach prac badawczych w rolnictwie naukowcy zwracali szczególną uwagę na konieczność powstania nowego, szybszego i bardziej konsekwentnego wdrażania osiągnięć nauki do praktyki rolniczej. W ostatnich latach w tej dziedzinie nastąpił duży postęp.

Mówiąc o już podjętych przez resort przedsięwzięciach i dalszych poczynaniach zmierzających do stałego doskonalenia metod upowszechniania osiągnięć nauki w praktyce rolniczej minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski stwierdził m.in., iż sprzyjać temu będzie także coraz lepsze wyposażenie rolnictwa w nowoczesną technikę. Szczególną rolę w tej dziedzinie mają również — zdaniem ministra — osobiste jak najszerze kontakty pracowników nauki ze specjalistami i instruktorami pracującymi bezpośrednio w produkcji rolnej oraz z producentami rolnymi. (PAP)

Uznanie dla polskich i radzieckich specjalistów

Indyjski minister górnictwa i hutnictwa, Chandrajit Yadav oświadczył w sobotę w Chas-nali (stan Bihar), że usuwanie wody z tamtejszej kopalni węgla, zatopionej w katastrofie 27 grudnia ubiegłego roku, zakończy się w ciągu tygodnia. Minister wyraził nadzieję, że wraz z nadejściem pomp z ZSRR i Polski będzie można wypompowywać 25 000 galonów wody na minutę, tj. 3 razy więcej niż dotychczas.

C. Yadav podziękował ZSRR i Polsce za przysłanie sprzętu i specjalistów do udziału w akcji ratunkowej. (PAP)

Środowiskowa narada w Poznaniu

Wyższa jakość dziennikarskiej pracy

W poznańskim Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej odbyła się w sobotę środowiskowa narada dziennikarzy Wielkopolski poświęcona omówieniu roli i zadań środków masowego przekazu w okresie realizacji uchwały VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Andrzej Jendrych oraz przedstawiciele wojewódzkich instancji partyjnych województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie redaktora naczelnego „Gazety Zachodniej” — Zbigniewa Miki.

W czasie narady redaktorzy naczelnicy dzienników i czasopism, ośrodków radia i telewizji w Poznaniu oraz przedstawiciele zarządu Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i re-

dakcyjnych organizacji partyjnych mówili o dotychczasowym dorobku i o nowych zamierzeniach publicystycznych. Podkreślano ogromne osiągnięcia gospodarcze naszego kraju i płynącą stąd satysfakcję ludzi pracy. Wskazywano na wielkie znaczenie żywej atmosfery społeczno-politycznej i zaangażowania przy podejmowaniu zadań nowej 5-latk. Dla dziennikarzy więc z czytelnikami, słuchaczami i widzami, korespondentami i bezpośrednimi rozmowami, ów ciągły dialog o najważniejszych sprawach Polski Ludowej, są najlepszym wyrazem sensu i potrzeby ich pracy. Środki masowego przekazu mają bowiem znaczący wpływ na sprawy ideowo-wychowawcze, na kształtowanie patriotycznych i obywatelskich postaw, na budzenie szacunku dla pracy dobrze zorganizowanej i wydajnej, na uświadomienie wszystkim — treści zawartych w uchwałach VII Zjazdu.

Na zakończenie głos zabrał Andrzej Jendrych, który omówił najważniejsze kierunki dziennikarskiego działania w najbliższym okresie, a także — w imieniu Komitetu Centralnego oraz Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — podziękował dziennikarzom za dobrą jakościowo publicystykę w przedświątecznym okresie oraz za ambitne podejmowanie nowych form pracy w środkach masowego przekazu. (Kos)

O. Palme krytykuje politykę ChRL

Premier Szwecji, Olof Palme krytycznie ustosunkował się do polityki zagranicznej ChRL. W wywiadzie noworocznym dla dziennika „Aftonbladet” stwierdził on, iż czuje się zaskoczony pewnymi elementami w polityce chińskiej, np. ich poparciem dla reżimu w Chile oraz kontaktami z niezwykle reakcyjnymi kołami w Europie zachodniej.

Obecna krytyka Chin w władzie noworocznym, poświęconym zresztą w całości innej problematyce, potwierdza ogólne nastawienie Szwecji wobec polityki ChRL. (PAP)

KONKURSOWE NAGRODY
DLA DZIENNIKARZY

W Poznaniu rozstrzygnięto konkurs na publikacje prasowe, radiowe i telewizyjne na temat ochrony środowiska przyrodniczego w roku 1975. Organizatorem konkursu były: Liga Ochrony Przyrody, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Pierwszą nagrodę otrzymała Urszula Zawadzka z Telewizji Polskiej, drugą — Andrzej Piszczola z „Dziennika Ludowego”, trzecią — Zofia Dohnke z „Głosu Wielkopolskiego”. Przyznano także trzy wyróżnienia. (bg)

„PREMIERA WŁÓKNIARSKA”
W TEATRZE WIELKIM

W Teatrze Wielkim w Łodzi wczoraj wieczorem odbyła się pierwsza w tym roku „Premiera włókiarska”. Uroczysty spektakl baletu Arama Chaczaturiana „Gajane” obejrżeli pracownicy przedsiębiorstw „Arelan” Zakładów Odzieżowych „Próchnika” i innych fabryk łódzkich, a także włókiennicze z Pabianic oraz z Zakładów Przemysłu Włókiennego w Opocznie. PAP

Najsilniejszy od 14 lat

Huragan nad Europą zachodnią

Gwałtowny huragan, który w nocy z piątku na sobotę przeszedł nad Europą zachodnią spowodował śmierć 32 osób oraz ogromne straty na lądzie i morzu.

Wielej z szybkością 170 km na godzinę wiatr najwięcej ofiar spowodował w W. Brytanii; śmierć poniosło tam 25 osób, a kilkadziesiąt zostało rannych. W wielu miejscowościach W. Brytanii i Irlandii można było zobaczyć w sobotę ten sam widok: drzewa wyrwane z korzeniami, przewrócone samochody, zerwane dachy. Przerwana została komunikacja na około tysiącu dróg. Na licznych szlakach stanęły pociągi, w których pasażerowie musieli spędzić noc.

W RFN 4-metrowej wysokości fala powodziowa zalała urządzenia portowe w Hamburgu. Na wyspie Sylt kataklizm zniszczył wiele budynków. Zerwane zostały dachy i zalane ulice. W Dolnej Saksonii i Szlezwiku-Holsztynie ogłoszono stan pogotowia przeciwpowodziowego i rozpoczęto akcję ratunkową. Z terenów zagrożonych powodzią ewakuowano w głąb kraju kilka tysięcy osób.

W Danii, chociaż kraj ten ucierpiał mniej niż W. Brytania, notuje się również duże zakłócenia w transporcie drogowym, kolejowym, lotniczym i morskim. W nadmorskiej, po-

łudniowowschodniej części kraju 30 000 mieszkańców ewakuowano do odleglejszych okolic, bowiem sztorm wywołał huraganem groził powodzią.

W Belgii huragan spowodował śmierć automobilisty w pobliżu Ostendy. Jego samochód został zgnieciony przez wyrwane wiatrem drzewo.

Wielki zachodniomorski tankowiec, 95-tysięcznik „Myrina” zerwał się z kotwicy i został wyrzucony na wybrzeże w pobliżu Liverpoolu. (PAP)

Poparcie Kubańczyków
dla polityki KPK

Masowe wiece z udziałem wielu tysięcy obywateli odbyły się w piątek 2 stycznia na całej Kubie dla uczczenia 17 rocznicy zwycięstwa rewolucji oraz poparcia Uchwał I Zjazdu KP Kuby.

Mieszkańcy Hawany zebrali się na Placu Rewolucji manifestując poparcie dla Uchwał Zjazdu.

W wiecach, które odbyły się w Santiago, Santa Clara, Matanzas, Camaguey, Pinar del Rio i Geronie na wyspie Pinos, wzięli udział członkowie najwyższego kierownictwa partii nego. Przemówienia ich oraz przedstawicieli miejscowych organizacji politycznych i społecznych, którzy deklarowali pełne poparcie społeczeństwa dla polityki kierownictwa KP Kuby, uczestnicy wieców przyjęli burzliwymi owacjami. PAP

Komunikat MO



Dnia 9 października 1975 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił: Marek Zieliński lat 8, syn Tadeusza i Zofii, ostatnio zamieszkały w Warszawie przy ul. Górskiej.

Cechy zewnętrzne: wzrost 135 cm, szczupły, włosy ciemnoblonde, krótkie, twarz owalna, oczy brązowe, cera siniąca.

W dniu zaginięcia był ubrany w kurtkę ortalionową ciemnoniebieską, zapinaną na metalowe guziki, sweter półgolf, koloru czerwonego z jednym poprzecznym białym paskiem i trzema białymi paskami na rękawach, koszulkę polo koloru żółtego z dwoma podłużnymi granatowo-czerwonymi paskami, spodnie „dżinsy” szaroniebieskie, pantofle brązowe typu „mokasy”.

Ktośkolwiek wie o losie zaginionego chłopca, proszony jest o powiadomienie Komendy Dzielnicy MO Warszawa-Mokotów, ul. Malczewskiego 3, tel. 45-74-55 lub najbliższej jednostki MO.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Ambitne plany w pierwszym roku
pięciolatki jakości

Wydańnej pracy załóg w pierwszych dniach nowego roku towarzyszy intensywna działalność planistyczna w przedsiębiorstwach: na naradach wytwórczych, konsultacjach poprzedzających sesję Konferencji Samorządu Robotniczego i samych KSR, które odbyły się już w wielu zakładach.

Aktywność załóg i ich przedstawicielstwa wzajemnie się uzupełniają. W obu wyraża się rola współgospodarza zakładów, świadomego ogólnospółecznych celów swej pracy, jej znaczenia dla wspólnego dobroku. Ta świadomość ma wagę szczególnie obecnie, przy ustalaniu planów społeczno-gospodarczych zakładów na 1976 rok, pierwszy rok „pięciolatki jakości”.

W większych przedsiębiorstwach, plany zakładowe budowane są z myślą o najlepszym wykorzystaniu intensywnych czynników gospodarowa-

nia, wszystkich rezerw, lepszej, wydajniejszej pracy. W przeszłość odchodzą próby ustawiania planu na takim poziomie, który już w założeniu pozwala na jego przekroczenie, przetargi o dodatkowe zatrudnienie czy środki inwestycyjne, słowem — wszelkie przejawy pogoni za łatwizną. Maksymalne spożytkowanie czasu ludzi pracy i maszyn, oszczędność surowców i materiałów, sprawna organizacja na każdym stanowisku roboczym — to, w opinii KSR, główne drogi wykonania trudnych i nowych jakościowo zadań tego roku.

Do najważniejszych należy zwiększenie produkcji cieszącej się popytem na rynku wewnętrznym i w eksporcie. Oto co zapowiadają na ten rok plany przyjęte na KSR w niektórych zakładach typowo „rynkowych”. Warto zacząć od przemysłu lekkiego, w którym już owocuje wielki wysiłek inwestycyjny podjęty w minionym 5-leciu.

Ambitny plan przyjęła KSR najbardziej nowoczesnego przedsiębiorstwa tego przemysłu — ZTK „Teofilów” w Łodzi. Przewiduje on wykonanie 18,5 mln metrów dzianin odzieżowych oraz uszycie 3,3 mln sztuk konfekcji, o łącznej wartości 7,1 mld zł. Oznacza to 15-procentowy wzrost w stosunku do roku minionego. Równocześnie eksport z kombinatu ma być zwiększony aż o 60 procent. Cały przyrost produkcji będzie osiągnięty drogą podniesienia wydajności pracy. Na KSR dyskutowano też nad tym, co trzeba zrobić, by wyroby „Teofilowa” mogły zadowolić nawet najbardziej wymagających klientów. W najbliższym czasie będzie tu opracowywany program poprawy jakości i nowoczesności produkcji.

Załoga Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Opolanka” da w br. 4,4 mln sweterków i innych wyrobów odzieżowych oraz 17 mln par pończoch i rajstop. Wzrost i kolorystyka tych wyrobów wzbogacą się dzięki zastosowaniu tzw. przędzy fantazyjnej, łącznie wełny i włókien syntetycznych.

Równocześnie zwiększą się znacznie dostawy artykułów dziewiarskich z czystej wełny. W tym roku „Opolanka” ma też zwiększyć o 30 procent sprzedaż za granicę, m. in. po raz pierwszy do Francji i Norwegii. Również i tu za węższe zadanie uznano takie polepszenie jakości, aby produkcja dla kraju nie różniła się od eksportowej.

Nowe gatunki przędzy do wyrobu kostiumów kąpielowych i okryć wierzchnich wprawdzie w br. sieradzka „Sira”. Nowością techniczną będzie tu tzw. druk transferowy. Urochomienie nowoczesnych maszyn dziewiarskich, zakupionych za granicą, wpłynie na zwiększenie zdolności wytwórczej zakładu o 23,7 procent.

Z bydgoskiej „Eltry” otrzymamy w br. 30 000 sztuk minikalkulatorów więcej w porównaniu z ubiegłym i ponad 50 000 aparatów radiowych wysokiej klasy. Będzie wśród nich „Jowita II”, z wmontowanym zasilaczem prądu, tak bardzo poszukiwana na rynku.

Coraz popularniejsze

Zespołowe działanie w rolnictwie

Już ponad 9 500 wynosi ilość chłopskich zespołów produkcyjnych, organizowanych przez rolników z myślą o bardziej efektywnym gospodarowaniu. Połowa obecnie zarejestrowanych zespołów specjalizuje się w produkcji roślinnej, około 3 000 — w chowie zwierząt, a pozostałe zespoły mają charakter ogólnorolniczy. Jednocześnie w kraju działa blisko 23 000 grup wspólnego użytkowania ciągników i maszyn.

Co skłania rolników do zakładania zespołów? Odpowiedź na to pytanie dały m. in. badania Instytutu Ekonomiki Rolnej. Już sama charakterystyka społeczno-zawodowa tych rolników, którzy zdecydowali się na zawiązanie zespołu wyjaśnia wiele. Są to na ogół ludzie młodzi, dysponujący znacznie wyższym od przeciętnego w rolnictwie wykształceniem zawodowym (niezadko średnim lub wyższym), członkowie PZPR i ZSL, działacze ZSMW — a więc najbardziej światli i najlepiej gospodarujący w swych wsiach.

W nowej formie organizacji produkcji członkowie zespołów widzą największe możliwości zintensyfikowania produkcji swych gospodarstw. Proste rezerwy już na ogół wykorzystali, a podział pracy pomiędzy członków zespołu pozwala nie tylko na dalszy i szybszy wzrost produkcji, ale i na znaczną oszczędność czasu pracy rolnika.

Kolejny czynnik to kooperacja — znaczna część chłopskich zespołów produkcyjnych, głównie zajmujących się produkcją zwierzęcą, kooperuje bądź to z PGR-ami i spółdzielniami produkcyjnymi, bądź gospodarstwami zespołowymi kółek lub sąsiednimi gospodarstwami indywidualnymi.

Wyniki badań wskazują, że produkcja towarowa w chłopskich zespołach, zajmujących się chowem zwierząt, wzrosła dwukrotnie w stosunku do poziomu produkcji w tych gospodarstwach przed zawiązaniem zespołu, zaś w zespołach specjalizujących się w tuczu trzody chlewnej — niemal trzykrotnie.

Istotnym czynnikiem sprzyjającym powstawaniu zespołów są także preferencje w zakresie kredytów, przydziału środków, materiałów budowlanych, korzystania ze specjalistycznych usług spółdzielni kółek rolniczych itp.

Upowszechnienie zespołowych form produkcji w rolnictwie jest jednym z głównych kierunków działalności społeczno-zawodowej ZSMW wśród młodych rolników. Służy temu m. in. powoływane w gminach „Studium zespołowych form produkcji rolnej”, gdzie młodzi rolnicy dowiedzieć się mogą szczegółowo o wszystkich korzyściach i formach gospodarowania w zespole. (PAP)

Zerwana linia
kolejki na Kasprowy

W nocy z soboty na niedzielę w Tatrach wiał wiatr z szybkością w porywach do 40 metrów na sekundę. Wiatr zerwał linię nośną kolejki linowej na Kasprowy Wierch. Kolejarka z PKL nie są w stanie usunąć tej awarii gdyż wydarzyła się ona między Myślenickimi Turniami a Kasprowym Wierchem i trzeba zaczekać aż poprawią się warunki atmosferyczne. (PAP)

Moskiewskie metro



17 grudnia 1975 roku, to jest na 2 tygodnie przed terminem, oddano do użytku nowy odcinek moskiewskiego metra. Na zdjęciu: stacja „Puszkinskaia”.

Fot. — CAF

krótko

Wizyta A. Gromyki w Japonii

W Moskwie oficjalnie poinformowano, iż minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, złoży na zaproszenie rządu japońskiego wizytę w Japonii w pierwszej połowie stycznia br.

Spotkanie F. Castro - G. Marchais

W Hawanie odbyło się spotkanie i sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, premiera F. Castro z sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej G. Marchais, który wraz z delegacją FPK gościł na Zjeździe KPK.

Posiedzenie rządu Laosu

W Vientiane podano do wiadomości, że w dniach 29 i 30 grudnia 1975 r. odbyło się posiedzenie rządu Ludowo-Demokratycznej Republiki Laosu, na którym dokonano oceny działalności nowego gabinetu. Rozpatrzone przede wszystkim decyzje, powzięte w celu uzdrowienia gospodarki kraju i zaopatrzenia ludności w produkty pierwszej potrzeby, a także omówiono realizację zadań w zakresie umocnienia organów władzy ludowej i usprawnienia pracy aparatu państwowego.

Debaty członków OJA

W tym tygodniu w Addis Ababie odbędzie się nadzwyczajne posie-

danie szefów państw i rządów krajów członkowskich OJA. Tematem spotkania będzie sytuacja w Angoli. Przywódcy państw afrykańskich omówią przede wszystkim możliwości przywrócenia pokoju w tym kraju. Spotkanie na szczycie OJA poprzedziły trwające od wielu tygodni intensywne kontakty dyplomatyczne w sprawie między poszczególnymi państwami afrykańskimi.

Aneksja terytorium Angoli?

Republika Południowej Afryki zamierza anektować część terytorium Angoli — oświadczył P. Katjavivi, reprezentant południowo-zachodniej Afrykańskiej Organizacji Ludności Namibii (SWAPO) przed odlotem do Dakaru, gdzie w poniedziałek rozpoczyna się międzynarodowa konferencja w sprawie Namibii.

Przedstawiciel SWAPO oświadczył, że RPA będzie chciała zagarnąć kilkudziesięciokilometrowy pas terytorium Angoli na granicy z Namibią, by zabezpieczyć w ten sposób swe instalacje energetyczne na rzece Kunene i odciąć oddziały SWAPO od pomocy z Angoli.

Ultimatum wobec A. Pinocheta

Londyński „Sunday Times” pisał, że 10 wyższych generałów chilijskich postawiło ultimatum szefowi junty wojskowej, A. Pinochetowi, domagając się jego ustąpienia i natychmiastowych, radykalnych zmian politycznych w Chile. Gazeta, powołując się na wiarygodne źródła w Santiago, informuje, że ultimatum zostało zawarte w liście

wręczonym Pinochetowi przed 2 tygodniami. List zawiera surową krytykę polityki prowadzonej przez chilijski reżim wojskowy oraz żądania gruntownych jej zmian.

Po demonstracji w Porto

Komisja Polityczna Portugalskiej Partii Komunistycznej opublikowała w sobotę komunikat, w którym domaga się rygorystycznego śledztwa w sprawie zbiegów przed więzieniem w Porto, gdzie — jak wiadomo — żołnierze Narodowej Gwardii Republikańskiej otworzyli ogień do demonstrantów, co spowodowało śmierć 3 osób.

Powrót ambasadora Hiszpanii

Po 3-miesięcznej nieobecności powrócił do Lizbony ambasador Hiszpanii, A. Poch wraz z personalem tej placówki. We wrześniu ubiegłego roku został on odwołany z powodu demonstracji zorganizowanych w Lizbonie przeciwko skazaniu na śmierć 5 patriotów hiszpańskich.

System wielopartyjny

Madrycki dziennik „Informaciones” opublikował w sobotę wyniki sondażu w którym 65 procent ankietowanych Hiszpanów opowiedziało się za istnieniem w kraju partii politycznych, w tym również partii komunistycznej i socjalistycznej.

Akcja Palestynczyków

Agencja Informacyjna WAPA podała, że partyzanci palestyńscy zaatakowali w piątek posterunek policji izraelskiej w pobliżu Tel-Awi-

wu. Zabili wielu policjantów i uszkodzili budynek. Tego samego dnia członkowie palestyńskiego ruchu oporu przeprowadzili kilka akcji sabotażowych na terytorium Izraela.

Ceremonia w Tananariwie

W stolicy Malgaskiej Republiki Demokratycznej, Tananariwie, 4 bm. odbyła się ceremonia oficjalnego objęcia stanowiska prezydenta republiki przez D. Ratsirake. Ratsiraka został powołany na to stanowisko w wyniku ogólnonarodowego referendum, które odbyło się 21 grudnia 1975 roku.

Zapis lotu „Boeing-720”

W piątek zespół specjalistów przybyłych z Libanu odnalazł na miejscu katastrofy samolotu „Boeing-720”, należącego do Libańskich Linii Lotniczych, tzw. czarną skrzynkę rejestrującą wszystkie fazy lotu. Na jej podstawie być może uda się ustalić przyczynę tragicznej katastrofy, w której zginęły 82 osoby. W badaniach czarnych skrzynek uczestniczą również eksperci z Arabii Saudyjskiej. Zdaniem specjalistów najbardziej prawdopodobną przyczyną katastrofy była awaria któregoś z urządzeń na pokładzie samolotu. Nie wyklucza się sabotażu.

krótko

Telefony
donoszą

● Sobotnia wichura wyrządziła wiele szkód. M. in. w PGR w Kłodach w woj. leszczyńskim zawalił się budynek ciekłownik. Straty szacuje się na 600 000 zł. W Spółdzielni Produkcyjnej w Nietłogowie w pobliżu Kościana runęła z kolei stodoła, adaptowana na bukalarnię. Zginęły 3 bukaty, natomiast zostało poturbowanych 5 innych, przeznaczonych na ubój.

● Na około 80 000 zł szacuje się straty w jednym z indywidualnych gospodarstw w Kwidzynie w woj. kaliskim, gdzie na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej spłonął dach na budynku mieszkalnym oraz stodoła drewniana kryta słomą.

● W związku ze śliską nawierzchnią dróg zanotowano w Wielkopolsce kilka wypadków. M. in. w woj. leszczyńskim wpadł w pobliżu Kościana w poślizg samochód marki „Zuk”, w związku z czym odniosły obrażenia 2 osoby. Podobny wypadek zanotowano na odcinku między Łuszczynem a Sarnowem w pobliżu Rawicza, gdzie wpadła w poślizg „Nysa”. 3 osoby zostały ranne.

● Na ul. Dąbrowskiego w Trzcinie odniosł w sobotę wieczorem ciężkie obrażenia Zygmunt Z., który został potrącony przez samochód. (b)

POGODA

Zachmurzenie duże z opadami śniegu. Temperatura maksymalna od minus 2 do plus 2 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.



Tak wyglądają piwnice fabryki win i winiaków w 150-tysięcznym Tyraspolu, drugim co do wielkości mieście Mołdawii. Jak wiadomo ten rejon ZSRR słynie ze wspaniałych winnic i sadów owocowych. Fot. — CAF

Interesujące prace badawcze

Węgiel bez siarki

Siarka — „żółte bogactwo” — jest niezwykle cennym surowcem dla wielu dziedzin przemysłu. Polska stanowi potęgę światową w tej dziedzinie. Mamy bowiem jedne z największych w świecie zasoby tej kopaliny. Przetwarzamy ją w eksploatacji, a także w uszlachetnionym przetwórstwie.

Obecność siarki w węglu kamiennym stanowi jednak uciążliwość dla człowieka i dla środowiska naturalnego. Przy spalaniu, głównie w elektrowniach, z zanieczyszczonego węgla wydzielają się do atmosfery dwutlenek siarki, szkodliwy dla zdrowia ludzi, a także dla przyrody. Neutralizacja, a w miarę możliwości eliminacja związków siarki — jeszcze przed przeznaczeniem tego typu węgla do spalania — to zadanie niezwykle wagi.

Jak dotychczas nigdzie na świecie nie udało się tej sprawy pomyślnie rozwiązać. Główną się nad tym najcięższe możliwości, wybitni specjaliści, w tym również w Polsce — w Głównym Instytucie Górniczym w Katowicach i w innych wyspecjalizowanych placówkach. Po nagłym ich fakcie, że w niektórych kopalniach Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, zwłaszcza wchodzących w skład Jaworznicko-mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego takich jak: „Siersza”, „Jaworzno”, „Komuna Paryska”, „Jasina” zanieczyszczenie pokładów węglowych przekracza 2 procent, (średnia dla całego GOP

wynosi około jednego procenta).

Zespoły specjalistów z Głównego Instytutu Górniczego, przy ścisłym współdziałaniu z innymi placówkami naukowo-badawczymi, a także z praktykami przemysłu węglowego — zagadnieniem odciszczania węgla zajmują się od dłuższego czasu. Co ważniejsze, osiągnięto na tym polu pierwsze, rokujące nadzieje, rezultaty. Opracowano kilka metod odciszczania węgla: suchą, moką i fluidalną. Będą one stanowić podstawę do budowy próbnej instalacji, szczególnie do wytrącania siarki z drobnoziarnistych ga-

tunków węgla. Udało się już doprowadzić do eliminacji najbardziej zanieczyszczonych porytków z węgla eksploatowanych w niektórych kopalniach jaworznicko-mikołowskich. W ten sposób zmniejszono zawartość siarki w węglu do około 1,5 procent, a obecnie pracuje się nad dalszym jej ograniczeniem, do co najmniej jednego procenta.

Prace badawcze i doświadczalne, prowadzone w GIG i innych górniczych placówkach, powiązane są z problemem kompleksowego zagospodarowania i przetwórstwa węgla na bardziej uszlachetnione nośniki energii. Ten ważki problem maksymalnego i najbardziej racjonalnego wykorzystania naszych „czarnych diamentów” znalazł również szerokie odbicie w decyzjach VII Zjazdu PZPR. (PAP)

System dalekosiężnych kontroli zanieczyszczeń atmosfery

Z inicjatywy WMO (Światowej Organizacji Meteorologicznej) powstaje system stacji kontrolnych do badania tzw. zmian tła zanieczyszczeń atmosfery.

Stacje te zajmować się będą badaniem, źródeł, kierunków przeniesienia i zasięgu zanieczyszczeń atmosferycznych w skali całych kontynentów. Powstaje już sieć tzw. stacji bazowych tworzących na terenach słabo zaludnionych m. in. w rejonach polarnych, na wyspach oceanicznych. Uzupełnieniem będą tzw. stacje regionalne, organizowane w najbliższych okolicach poszczególnych krajów.

W Polsce pierwsza taka stacja powstała pod koniec 1975 roku w Suwałkach. Prowadzi ona badania zanieczyszczeń opadających na ziemię oraz spadających z deszczem. Analizuje się związki siarki, azotu i chloru, a także obecność sodu, potasu, wapnia i magnezu. W dalszej kolejności przewiduje się rozszerzenie programu badań m. in. na wykrywanie metali śladowych — ołowiu, cynku, kadmu i miedzi, pomiaru przewodnictwa elektrycznego atmosfery. Przewiduje się także wprowadzenie badań py-

łu zawieszonego w atmosferze i zanieczyszczeń gazowych. Wyniki badań przekazywane są do światowego centrum w Tranquil Park w USA.

Przewiduje się utworzenie w Polsce kilku podobnych stacji m. in. w Sudetach, na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie i na Pomorzu. (PAP)

Transportowe problemy

Kolej i PKS na dobrych torach

Miniona pięćdziesiątka charakteryzowała się szybkim rozwojem różnych dziedzin gospodarki narodowej, co spowodowało wzrost zapotrzebowania na przewozy. Produkcja rośnie jednak znacznie szybciej, niż możliwości przewoźników.

Dysproporcje w tym zakresie zaznaczyły się zwłaszcza w roku ubiegłym, kiedy to na stało nasilenie inwestycyjnych zniw i szybki przyrost nowej produkcji. Okazało się, że kolej — nasz główny przewoźnik — nie może podążyć wciąż narastającym zamówieniom. Od połowy roku 1975, po zarządzeniu premiera, zaczęto systematycznie obciążać częścią ładunków (głównie tzw. drobnicą) transport samochodowy, w którym tkwią jeszcze duże rezerwy przewożowe.

Transport kolejowy ma już za sobą największe nasilenie przewozów jesienno-zimowych. Jak zatem obecnie funkcjonuje?

Dowiedzieliśmy się ostatnio w Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, że PKP nadal boryka się z trudnościami: nie nadąża ona z terminowym realizowaniem zamówień od klientów. Zamówienia te wciąż rosną, podczas gdy możliwości kolej pozostają mniej więcej na tym samym poziomie.

Więcej uprawnień większa odpowiedzialność

Na fenomen „polskiego przyspieszenia”, dla którego impulsem stał się program VI Zjazdu PZPR, złożyły się między innymi, podjęty przez partię, proces usprawniania działalności organów władzy — Sejmu i rad narodowych — oraz administracji państwowej: rządu i jego ministrów, wojewodów, naczelników miast i gmin. Od funkcjonowania tych organów, działających przecież bezpośrednio wśród ludzi i dla ludzi, zależy nie tylko opinia społeczeństwa o swoim ustroju, lecz przede wszystkim tempo i sposób realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Celem nadrzędnym szeregu przedsięwzięć zmierzających do umocnienia państwa (jego organów władzy i administracji) było i jest dostosowanie jego funkcji i struktur organizacyjnych do bieżących zadań społeczno-gospodarczych. Taką była również podstawowa przesłanka trzeciego etapu zapoczątkowanej po VI Zjeździe PZPR reformy; miała ona na celu umocnienie tych ogniw władzy i administracji państwowej, które mają bezpośredni wpływ na zaspokajanie potrzeb obywateli i załatwianie ich spraw. Była to jednocześnie decyzja o dalekosiężnych skutkach dla wielu regionów i rejonów kraju, przed którymi otworzyły się nowe możliwości i szanse rozwoju. Wsparte rozbudowanymi ambicjami ich mieszkańców, przyspiesza one z pewnością likwidację istniejących jeszcze dysproporcji w ekonomicznym i kulturalnym zaawansowaniu niektórych obszarów.

Doświadczenia minionego półrocza potwierdzają wielkie znaczenie reformy wewnętrznej organizacji kraju. — Dzisiaj mamy lepszą możliwość podejmowania wszystkich, co składa się na pracę i życie wojewódzkiego gospodarstwa — słyszy się opinie w nowo powołanych województwach. — Interesują nas sprawy duże i małe, działalność wielkich zakładów produkcyjnych i rozkład kursowania autobusów PKS, rozwój budownictwa mieszkaniowego i godziny otwarcia sklepów. Wszystkie te zadania musimy realizować dobrze.

— Reforma radykalnie skróciła wszystkie drogi: i te do urzędu, i do gminy, i do zakładu pracy — usłyszałem w jednym z województw. — Możemy bardziej zacieśniać więzi z ludźmi pracy — więzi, które nas łączą, zbliżają do siebie, stanowią impuls do działania.

Jednocześnie reforma radykalnie zwiększyła wymogi wobec jakości pracy urzędów wojewódzkich, miejskich i gminnych. Na przedzjazdowej konferencji wojewódzkiej PZPR w wielkopolskim Lesznie, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR mówił: „Obecnie chodzi o to, aby w pełni zrealizować zasadnicze cele reformy, a w szczególności: doskonałą pracę administracji, tworzyć bardziej dogodne warunki rozstrzygnięcia i załatwiania spraw obywateli, pogłębić i umocnić demokrację socjalistyczną, podnieść rangę rad narodowych, zbliżyć władzę do społeczeństwa. W tych właśnie dziedzinach powinniśmy osiągnąć (...) zmiany o charakterze jakościowym” (podkr. — K. M.).

VII Zjazd PZPR zawarł tę myśl w swojej

uchwale: „Skuteczniejszej realizacji celów społecznych towarzyszyć powinno dalsze doskonalenie organizacji i funkcjonowania centralnej i terenowej administracji państwowej. Służyć ona musi interesom obywatela. Powinna odpowiadać wymaganiom wynikającym z potrzeb rozwoju społeczno-gospodarczego, poziomowi wiedzy i kultury społeczeństwa”.

Potrzeby, o których mówi zjazdowa uchwała, wymagają wiele: począwszy od ukształtowania nowych województw jako jednolitych organizmów gospodarczych o wyraźnym określonym profilu dostosowanym do potrzeb ogólnego rozwoju kraju (celowi temu muszą już być podporządkowane wojewódzkie plany społeczno-gospodarcze na lata 1976 — 80) — na umocnieniu gminy i funkcji jej naczelnika skończywszy.

Umocnienie gminy jest zadaniem bodaj kluczowym, decydującym o powodzeniu długofalowych założeń reformy. To prawda, że praca naczelników gmin i samych urzędów gminnych zyskuje coraz większe uznanie w ocenie ludności wiejskiej. Wielu naczelników w pełni potrafiło sprostać wymogom, wynikającym z uprawnień i możliwości działania, jakie stworzyła im reforma. Prawdą jest jednak również, że „wciąż jesteśmy na początku drogi” (Edward Gierek w Lesznie). Stwierdzenie to potwierdzają rozmowy z działaczami szczebla wojewódzkiego. — Są gminy — mówi — gdzie naczelników i urzędy musimy po części wyręczać w robocie, wykonując za nich to, co mieści się w ich uprawnieniach i obowiązkach. — Dlatego sprawa umocnienia kadrowego gmin będzie nas jeszcze absorbować przez dłuższy czas.

Doskonalenie administracji nie sprowadza się tylko do lepszego funkcjonowania samych urzędów. Niemniej ważne jest to wszystko, co wpływa na zaspokajanie wszechstronnych ludzkich potrzeb: sieć handlowa i usługowa, placówki służby zdrowia, szkolnictwo, instytucje kulturalne, urządzenia komunalne. Nie wszystko da się zrobić własnymi siłami województw, zwłaszcza tych najmłodszych. Dlatego władze centralne będą w miarę możliwości przeznaczać coraz większe środki na te właśnie cele. Przewiduje się m. in. wyposażenie każdego województwa w przynajmniej jedną fabrykę domów, modernizację zakładów przemysłowych, zwiększenie produkcji urządzeń wodno-kanalizacyjnych.

W tym rachunku potrzeb i zamierzeń kraju w jego nowym kształcie organizacyjnym jest jeszcze jedna bardzo ważna pozycja: inicjatywa i aktywność społeczna. Jest to potężna siła, która umiejętnie rozbudzona i ukierunkowana — pięknie tu pole działania dla rad narodowych oraz organów samorządowych — może znacznie przyspieszyć usunięcie niejednej bolączki jakiegokolwiek regionu, miasta, wsi czy osiedla.

Z tego współudziału, dającego jednocześnie mieszkańcom poczucie współodpowiedzialności za rozwój swojej ziemi i warunków życia współobywateli, nie rezygnuje najsprawniej nawet zarządzane państwo. Zwłaszcza zaś państwo socjalistyczne.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Baza lecznicza Huty „Katowice”

Jednym z przejawów wszechstronnej troski o wielotysięczną rzeszę budowniczych Huty „Katowice” jest zapewnianie ludziom realizującym tę inwestycję dobrej opieki zdrowotnej. W ostatnich dniach otwarto w osiedlu hotelowym w Strzemieszynie — Sólnie nową przychodnię lekarską. Znajdują się tu gabinety: ogólny, fizjoterapii i stomatologiczny. W najbliższym czasie zostanie uruchomiony punkt apteczny.

Program dalszego rozwoju hutniczej bazy lecznictwa przewiduje budowę nowych obiektów służby zdrowia w każdym osiedlu mieszkaniowym wokół Huty „Katowice”. (PAP)

Nowoczesna aparatura do wspomagania krążenia krwi

W Instytucie Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN opracowano przy udziale specjalistów z Instytutu Kardjologii Akademii Medycznej w Warszawie aparat do tzw. wewnątrzortalnego wspomagania krążenia krwi w przypadku ciężkich i rozległych zawałów serca. Aparatura ta pozwala uratować co najmniej połowę pacjentów dotkniętych zawałem, których nie można było wyprowadzić ze stanu agonalnego dotychczasowymi metodami leczenia.

Metoda wspomaganego krążenia polega na wprowadzeniu do aorty — poprzez niewielkie nacięcie tętnicy udowej — cewnika z małym balonikiem napełnionym gazem w rytm pracy uszkodzonego serca. Przy

rozkurczu serca balonik napełniony zostaje gazem zwiększając ciśnienie aortalne i tym samym powodując lepsze ukrwienie i dotlenienie mięśnia sercowego. Przy skurczu natomiast — podciśnienie w aortcie zmniejsza wysiłek serca przy wyrzucie krwi do aorty.

Oczywiście skurcze i rozkurcze aortalnego balonika muszą następować w odpowiednich momentach określonych aktualną pracą serca. I w tym też momencie niezbędna okazała się pomoc cybernetyki — nauki o sterowaniu. W systemie sterowania zastosowano tzw. strumieniowy element logiczny, co jest nowością w skali światowej. Dzięki temu rytm pracy przełącznika „ciśnienie — podciśnienie” jest całkowicie zgodny z pracą serca, nawet w przypadkach nierównomierności jego bicia. (PAP)

ton. Niedobrze jest również z dostawami części zamiennych. W tej sytuacji w miarę sprawne przewozy osiągnęły oddziały poznańskiego Zarządu PKS przez wyższą wydajność taboru, efektywniejsze wykorzystywanie przyczep, likwidację przestojów i pustych przebiegów, przez poprawę pracy kierowców i służby dyspozytorskiej, dodatkowe zobowiązania, lepszą współpracę z klientami.

Dużą rolę odegrały też wojewódzkie sztaby koordynacyjne. Dzięki ich pracy przewozy jesienno-zimowe są znacznie sprawniejsze niż przed rokiem. Obecnie ciężar przewozów został rozłożony na wszystkich dysponujących środkami transportowymi, a więc prócz PKS-u i PSK, także na WSTW i inny transport branżowy.

W nową pięćdziesiątą transport samochodowy w Wielkopolsce startuje z dobrej pozycji. W przyspieszonym rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, będzie on miał zadania jeszcze wyższe, niż w roku ubiegłym. Masa przewożonych ładunków ma w obecnym 5-leciu wzrosnąć o 55 procent. Trzeba więc będzie podjąć jeszcze wiele przedsięwzięć organizacyjno-technicznych i inwestycyjnych, gdyż uruchomienie wszystkich dotychczasowych rezerw przewożowych nie wystarczy dla sprostania nowym zadaniom.

GRAZYNA SZULAK

TEATRY

KOSTRZYŃ
TEATR im. A. FREDRY z Gniezna — „Damy i huzary”.

PILA
TEATR im. A. FREDRY z Gniezna — „Bolek i Lolek”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Alfredo, Alfredo”; Ceramiki: „Po drugiej stronie słońca”.
GNIEZNO Polonia: „Noce i dnie” cz. I; Lech: „Noce i dnie” cz. II.
JASTROWIE: „Dajcie sensację na pierwszej stronie”.
KALISZ Oaza: „Handlarz broni”; Stylowe: „Okruchy życia”; „Mania wielkości” i „Łobuz”.
KOŁO: „To jeszcze nie miłość”.
KONIN Centrum: „Rozewany pierścien” i „Porwany przez matkę”; Górnik: „Sędzia z Teksasu”.
KOSCIAN: „Wielki Gatsby”.
KROTOSZYN: „Noce i dnie”.
KRZYŻ: „Zew krwi”.
LESZNO: „Jak zdobyć prawo jazdy” i „Kapitan Mikula Mały”.
OBORNIKI: „Dzieje grzechu”.
OKONEK: „Pojedynek rewolwerowców”.
OSTROWOŚĆ: „Dom lałki”; Roma: „Policja przygłada się”.
PILA Iskra: „Znikąd donikąd”; Koral: „Doktor Mladen”.
ŚREM Słonko: „Zbrodnia pod Błękitną Gwiazdą”.
SZAMOTULY: „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji”.
TUREK: „Przeznaczenie ma na imię Kamila”.
ZŁOTÓW: „Węgorz za 300 milio-
nów”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Gra Ork. Rzymsko-
kwa PR i TV w Katowicach pod
dyr. J. Miliana; 9.05 Dla kl. I i II
(jęz. polski): „Zimowe piskietki”.
Cykl: „Kolorowe listy”; 9.30 Słyn-
ne rosyjskie zesp. lud.; 10.08 Tan-
ce z różnych epok; 10.30 „Wpisani
w Główny” — fragm. 3; 10.40 Z
nagrań C. Charter’a; 11 Refleksy;
11.05 Nie tylko dla kierowców;
11.12 Muzyka polskiej melodii;
11.30 Opole na muzycznej antenie;
12.25 Opole na muzycznej antenie;
13.15 Śpiewa M. Rodowicz; 13.15
Rytm, rynek, reklama; 13.35 Wiesz
tańczy i śpiewa; 14 Mały konc.
symf.; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25
Przeboje non stop; 15.05 Listy z
Polski; 15.10 Z polskiej fonoteki;
15.35 Jan Ptaszyn-Wroblewski
przedstawia...; 16.06 U przyjaciół;
16.11 Propozycje do Listy Przebo-
jów; 16.30 Aktualności kulturalne;
16.35 Z płyty J. Haywarda; 17 Ra-
diokurier; 17.20 Parada polskiej
piosenki; 18 Muzyka i Aktualn.;
18.30 Przeboje z Interstudia; 19.15
Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr.
S. Rachonia; 20.05 Naukowy —
rolnikom; 20.35 Konc. żywcem; 21.15
Scena i film; 21.40 Z archiwum
jazzu; 22.20 W rytmie tanga gra
W. Kolanowski; 22.30 Propozycje
my i zapraszamy; 22.45 Mini re-
cital — Zesp. „Partita”; 23.10
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20,
21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. publi-
cystyczna; 7.45 Muzyka w domu
— utwory S. Rachmaninowa; 8.35
My 76; 8.45 Pieśni zbrojnicze ze
Słowacji; 9 F. Schubert — Kwin-
tet fortep. A-dur op. 114 „Pstrąg”;
9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Atry-
dzi” — fragm. pow.; 10.20 A. Co-
relli — Concerto grosso op. 6 nr
8; 10.40 Sprawy małżeństwa; 11 Dla
kl. VII (jęz. polski): „Balladyna”
— fragm.; 11.35 Postęp, dom, no-
woczesność; 11.45 Od Tatr do Ba-
łtyku; 12.05 Terminarz muzyczny —
M. Motner; 12.25 „Lekki oddech”
— fragm. opow.; 12.45 Muzyka ba-
letowa; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Śpiewa Chór PR; 14.10 Więcej,
lepiej, taniej; 14.25 Manuel de Fal-
la — utwory fortepianowe; 15 Pro-
gram dla dziewcząt i chłopców;
15.40 A. Banchieri — Komedia ma-
dryga; „La pazzia senile”; 16.10
ABC żywności; 16.25 „Rodzinny
tor przeszkód”; 16.30 J. Offenbach
— Uwertura do operetki „Orfeusz
w piekle”; 17 Polskie chóry stu-
denckie; 17.20 Rep. literacki pt.
„Bez patosu”; 17.40 Nowości na-
grain radiowych; 18.20 L. van Beetho-
ven: Uwertura; 18.30 Echa dnia;
18.40 Zapraszamy do myślenia;
19 Bach znany i niezany; 19.30
Notatnik kulturalny; 19.40 J.
Brahms: Sonata fortep. f-moll op.
5, 3 Intermezzo op. 117; 20.30 Mi-
strowskie interpretacje arcydzieł
włoskiej muz. operowej; 21.55
Teatr PR — Studio Współczesne:
„Młki milosze S. Skubicha”; 22.35
Muz. oratoryjno-kantatowa XX
wieku; 23.35 — Co słyszał w świe-
cie; 23.40 G. Mulligan w Carnegie
Hall.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Supraphon; 8.30 Co
kto lubi; 9 „Właściwy moment” —
ode. 18; 9.10 „Wszystko w imię
rock and rolla” — śpiewa R. Ste-
wart; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Utwory
kameralne Brahmsa — II so-
nata F-dur op. 99 na wiolonczel-
i fortep.; 10.15 Tematy muz. z fil-
mu „Exodus” gra Ork. p/d E.
Golda; 10.35 „Czy mnie jeszcze pa-
miętasz?” — i inne zapomniane
przeboje; 11 Życie rodzinne; 11.30

Turystyczne atuty Ziemi Pilskiej

W alory krajobrazowe —
liczne jeziora i lasy, a
także dobrze rozwinięta
sieć dróg przesadziły o tym, że
turystyka, obok rolnictwa i
przemysłu, stała się ważną
dziedziną gospodarki woje-
wództwa pilskiego. W ubie-
głym roku tranzytowy ruch tu-

rystyczny koncentrował się
przed wszystkim w Pile, gdzie
krzyżują się trasy północ-
-południe i wschód-zachód, zaś
wypoczynek sobotnio-niedziel-
ny i świąteczny — w takich
ośrodkach, jak Walec, Złotów,
Trzcianka, Chodzież, Czarnków
i Wągrowiec oraz w mniejszych
miejscowościach typu letnisko-
wego, do których należą: Tuczo-
no, Szwecja, Lubasz, Margonin,
Kaczory, Lędyżek i Strączno.

Ze zorganizowanych form
wypoczynku w ubiegłym roku
skorzystało przeszło 58 000 dzie-
ci i młodzieży, a w ośrodkach
zakładowych, które dysponują
2432 miejscami noclegowymi,
wypoczywało 15 000 osób. Wiele
mieszkańców Ziemi Pilskiej
skorzystało ponadto z różnych
form wypoczynku sobotnio-nie-
dzielnego i świątecznego.

Dzięki stalemu podnoszeniu
standardu wyposażenia ośrodków
wypoczynkowych oraz ich
estetyki i czystości, wiele z nich
korzystnie wyróżnia się spo-
śród innych, znajdujących się
w renomowanych regionach tu-
rystycznych. Dowodzą tego —
dla przykładu — sukcesy Cho-
dzieży i Lubasza w ogólnopols-
kich konkursach na najlep-
sze miejscowości turystyczno-
wypoczynkowe. Chodzież — u-
biegłoroczny Krajowy Mistrz
Gospodarności — zdobyła tak-
że pierwsze miejsce w konkur-
sie zorganizowanym przez
Główny Komitet Kultury Fi-
zycznej i Turystyki, zaś Lubasz

zajął trzecie miejsce w rywalizacji
wsi letniskowych.

Coraz lepsza jest w Pilskim
informacja turystyczna. W u-
biegłym roku ukazał się folder
„Chodzież i okolice” oraz infor-
matory pt. „Dokąd w wolną so-
botę”, z których można dowie-
dzieć się o ciekawych trasach
turystycznych — wodnych, pie-
szych i autokarowych, a co się
z tym wiąże — dobrze zapla-
nować wypoczynek sobotnio-
niedzielny.

W nadchodzących latach Ziemia
Pilska stanie się jednym z
ciekawszych i lepiej organizo-
wanych ośrodków turystycz-
nych w kraju, zaspokajającym
potrzeby nie tylko mieszkań-
ców regionu. Prace badawcze
podjęte przez Instytut Turystyki
GKKFiT w Warszawie do-
prowadziły do opracowania
konceptu zagospodarowania
turystycznego województwa
pilskiego w latach 1976—1980.
Będą one kontynuowane, dzięki
czemu wkrótce powstanie pro-
gram obejmujący także lata
następnej dekady, do roku 1990.

Nad listami czytelników

Niezbędne wykopki

Okolica jest ładna, ale przez
miasto odradzam przecho-
dzić, ponieważ łatwiej niż
przez nie — przejdzie się przez
zaorane pole. Np. ulicą Kostrzyń-
ską ciągnie się rów, a chodnik
jest tak wąski, że może nim iść
tylko jedna osoba i to bardzo
uwagażając, bo rów nie jest zabez-
pieczony. Po zapadnięciu zmro-
ku lepiej w ogóle nie próbować,
gdyż lampy się nie palą. Odwa-
żyliśmy się na taką eskapadę
wieczorem z żoną i oboje wpad-
liśmy do tego rowu. Skończyło
się to porzuceniem kolan, wy-
kręceniem nogi i wybrudzeniem
odzieży...”

List czytelnika zawiera jeszcze
informację, że prawie od roku
trwają w Pobiedziskach (bo o
tym miasteczku mowa) te przykre
dla przechodników wykopki. Naj-
pierw zakładano wodociąg, na-
stępnie po zasypaniu rowów od
nowa rozkopano ulicę, by „cią-
gnąć” instalację gazową. Z kolei
trzeci raz zrobiono wykopy do
kablów elektrycznych. Czy nie na-
leżało założyć tych wszystkich
instalacji „za jednym zama-
chem”? — zapytuje autor listu,
zarzucając władzom miejskim
brak koordynacji w poczynaniach.

W sprawie nieporządków —
przepalonych żarówek w ulicz-
nych lampach i nie zabezpieczonych
wieczorami wykopów —
słuszność uwag, przekazanych w
liście, jest bezsporna. Inaczej z
prowadzeniem robót, popularnie
zwanymi wykopkami. Ponieważ
zaś podobne treści zarzuły
otrzymywaliśmy również z innych
miast, warto na łamach wyjaśnić,
dlaczego nie zakłada się róż-
nych instalacji (woda, gaz, elek-
tryczność, telefonizacja, przewo-
dy) równocześnie? Przede wszy-
stkim dlatego, że ułożenie ich w
jednym wykopie jest ze wzglę-
dów bezpieczeństwa niedozwo-
lone.

Koordinacja prowadzonych ro-
bót — wyjaśnia naczelnik mi-
asta i gminy Pobiedziska — Fran-
cisek Antkowiak — polega na
jednoczesnym wyposażeniu ko-
lejnycy ulic w niezbędne urzą-

Obowiązkowe ubezpieczenia trzody

Lepsze warunki — wydajniejsza hodowla

Z roku na rok widoczna jest systematyczna poprawa zdro-
wotności zwierząt na wsi. Uwidacznia się to w mniejszym
wypłacaniu odszkodowań przez PZU, w związku z czym od
nowego roku obniżone zostają składki ubezpieczeniowe. De-
cydujący wpływ na lepszą kondycję zwierząt, a zatem
i większą opłacalność ich chowu, ma poprawa warunków hi-
gienicznych w pomieszczeniach inwentarskich i w obej-
ściach, zadawanie lepszej, czystszej paszy, pojenie bydła do-
brą, zdadną do picia wodą.

Zdrowie zwierząt to korzy-
ści dla rolników w postaci
większej mleczności krów, lep-
szej jakości mleka, wyższych
klas sztuk mięsnych. Do pod-
noszenia poziomu higieny, wa-
runkującej te korzyści, w du-
żym mierze przyczynia się Pań-
stwowy Zakład Ubezpieczeń
pomagający finansowo hodow-
com w modernizacji pomiesz-
czeń inwentarskich, poprawie
warunków zootechnicznych,
budowie nowych ujęć zdrowej
wody.

Dotychczas istniejące obo-
wiązkowe ubezpieczenia zwie-
rząt dotyczyły tylko bydła i

koni, a odpisy z nich przezna-
czone były na działalność za-
pobiegawczą. Ubezpieczenie
trzody chlewnej było dobro-
wolne. Od stycznia 1976 obo-
wiązek ubezpieczenia rozsze-
rzony został na całe podsta-
wowe pogłowie zwierząt w in-
dywidualnych gospodarstwach
rolnych. Na terenie Wielkopolski
pierwsze podjęły takie
uchwały wojewódzkie rady na-
rodowe w Poznaniu, Lesznie i
w Pile, uznając, iż dobrowol-
ne ubezpieczenie trzody okaza-
ło się niewystarczające.

W obowiązkowym ubezpie-
czeniu trzody chlewnej ustalono
składkę stałą — zależną od
wielkości gospodarstwa rolnego,
oraz bieżącą — pobieraną
przy skupie trzody, lub w ra-
zie szkody, potrącaną przy wy-
płacie odszkodowania. Wyso-
kość składki bieżącej kształtu-
je się różnie w różnych woje-
wództwach, w zależności od
stopnia upadków trzody chlew-
nej. Na przykład w woj. po-
znańskim, gdzie są one mniej-
sze niż w woj. pilskim, skład-
ka będzie także niższa niż w
województwach ponoszących
większe straty.

Trzeba dodać, iż podobnie
jak w przypadku obowiązkowe-
go ubezpieczenia bydła,
będą odpisywane ze składek
większe sumy na działalność
w zakresie poprawy warun-
ków zoohigienicznych w po-
mieszczeniach inwentarskich u
indywidualnych gospodarzy. W
rezultacie więc hodowcy
trzody chlewnej będą mieli
szanse unowocześnić swoje gos-
podarstwo, co w sytuacji in-
tensywnej produkcji żywności
jest warunkiem nieodzow-
nym. (zd)

tu się kupuje

W Nowym Roku — stare ceny. Tak można by scharakteryzować
pierwszą w 1976 roku GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ przy ul. Bema
w Poznaniu. Na wczorajszą giełdę przyjechało kilkadziesiąt wo-
zów (mniej niż np. w ubiegłą niedzielę). Byli również plesi entu-
zjaści motoryzacji, ale ilu z nich dokonało transakcji kupna, nie
wiadomo. Sprawy te załatwia się raczej w „cztery oczy”.
Wczoraj w godzinach przedpołudniowych najwięcej było na
placu przy ul. Bema samochodów polskiej produkcji. W grupie
„Fiatów” przeważały modele 125p. MR—75 z silnikiem 1500 ccm
był wyceniony na 220 000 złotych, natomiast wspomniany model,
ale w starszej wersji również z silnikiem 1500 ccm — 190 000 zł.
Model 125p z silnikiem 1300 ccm z 1973 roku kosztował 165 000 zł,
zaś o rok starszy wyceniony został na 150 000 zł. Warto tu do-
dać, że jeżeli chodzi o „Fiaty” 125p z lat 1971 — 70 to ich ceny
były mniej więcej równe, w granicach 100 — 115 000 złotych bez
względów na pojemność silnika.

Z grona pozostałych modeli polskich „Fiatów” najwięcej zain-
teresowania wzbudzały jak zwykle „maluchy”. Było ich kilka —
produkcja 1975 roku, a żądano za nie w granicach 108 — 115 000
zł. „Syren” i „Warszaw” tym razem nieco mniej, wszystko na ogół
starsze roczniki.
Z wozów zagranicznych były „Wartburgi”, „Trabanty”, „Skody”
i „Moskwice”. Pojazdy produkcji NRD są zwykle bardzo popu-
larne i nadal utrzymują się w wysokiej cenie. „Wartburg” z 1973
roku był wyceniony na 174 000 złotych, a za model z 1970 roku
żądano 125 000 zł. Jeżeli chodzi o „Trabanty” to żądano za nie
od 80 000 zł za wóz wyprodukowany w 1973 roku do 68 000 zł —
1971 roku. „Skoda” — od 110 do 130 000 zł za wozy pochodzące
z 1971 i 1970 roku. „Moskwicz” — 115 000 — 1972 r.
INFORMACJA EKSTRA: nie było prawie wcale wozów dostaw-
czych i ciężarowych.

W sobotnie przedpołudnie na poznańskich RYNKACH JEŻY-
CZYM, ŁAZARSKIM i WILDECKIM, gdzie prowadzi się sprzedaż
przeróżnych artykułów, ale przede wszystkim warzyw i owoców,
panował bardzo niewielki ruch. Straganów było zaledwie po
kilkanaście, a i kupujących mało, których zapewne odstraszał
siąpiący deszcz.
Najwięcej zainteresowania wzbudzały stragany, na których
sprzedawano jabolka. Tego owocu było stosunkowo dużo, zaś ceny
różnicowane, w zależności od gatunków, od 12 do 19 złotych.
Na Rynku Jeżyckim było również trochę gruszek — 14 złotych
za kilogram, ale nie najlepszych gatunkowo.

Wśród warzyw były ogórki kiszzone w cenie 10 złotych, kapusta
kiszona o pięknym aromacie, również 10 złotych za kilogram, bia-
ła — 7 zł, młoda — 9 złotych. Efektownie prezentująca się mar-
chew o woszczanej nazwie „karotka” kosztowała 10 złotych kilo.
Cebula kiszczona 12 złotych, były również jajka po 3,10 za sztukę.
(s)

tu się sprzedaje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. 57-12.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

Nagrody w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Dezisiaj publikujemy V listę na-
grodzonych w konkursie rysunko-
wym „Bądźmy zdrowi”. Bony
książkowe wartości 40 zł otrzy-
mują: Lucyna Stępa, Zbuzde-
wo; Jerzy Kurzawa, Turek;
Gracyna Marciniak, Gołuch-
wo; Barbara Marciniak, So-
bótka; Alina Mazur, Niemczyn;
Piotr Bałut, Kiszewo; Krystyna
Wierdak, Krawkowa; Joanna My-
ciołek, Opatów; Dorota Reszelska,
Beata Wisniewska, Słupca; Adam
Wylega, Łęka Moczewska; Teresa
Klonowska, Bogusławice; Jolanta
Malcherek, Szkaradowo; Danuta
Stężycka, Skowice; Tomasz So-
kołowski, Halina Szwabie, Wągro-
wiec; Mirosław Szwarczyński, Pud-
liszki; Katarzyna Kólpak, Zimn;
Hanna Goździała, Witaszyce; Wie-
sław Ostrowski, Gizałki; Hanna
Antoniewska, Bytyn; Anita Migoń,
Konin; Bogdan Teclaw, Gaj Mały;
Ewa Łojek Konarzewo; Małgorzata
Kowalczyk, Konradowo; Maria
Kedziora, Zytowice; Paweł An-
czak, Tokary; Krystyna Grunt, Ra-
wicz; Marek Medyka, Stara Krobica;
Ewa Strzelec, Wasosz; Dorota
Grześkowiak, Kościan; Elżbieta
Boruch, Wieleń Półn.; Dorota
Grencel, Ujście; Anna Guździol,
Jarocin; Krzysztof Mendyk, Pys-
czyna; Elżbieta Janus, Grodzisk;
Donata Przerwa, Odolanowo; Jan
Buczek, Dariusz Bartkowiak, Grze-
bienisko; Jolanta Żurawik, Koście-
lec; Renata Kubiczek, Wieszawa
Kubiś, Lubasz; Czesław Rosejko,
Karniszewo; Halina Gsiorek,
Strzyżew; Izabela Przybył, Mora-
win.

Bony książkowe 30-złotowe: Wan-
da Kozłowska, Kramsk; Irena We-
sółowska, Niechanowo; Violetta
Cegielska, Jarocin; Elżbieta Staś-
kiewicz, Pepowo; Mariola Jopek,
Gódczysko; Justyna Wojtas, Dorota
Włodarczyk, Poniec; Alicja Murek,
Ewa Toś, Włoszakowice; M. Ga-
wrecka, Dłot; Mirosław Braciszew-
ski, Swarzędz; Iwona Hamrol,
Smigiel; Iwona Walkowiak, Krzy-
czko; Magdalena Bednarkiewicz,
Grzegorzew; Dorota Janiak, Gro-
dzisk; Małgorzata Maciejewska,
Chlewek; Maciej Kozicki, Czarnków;
Piotr Stanisławski, Radzewo; Alek-
sandra Marankowska, Iwanowice;
Barbara Pawłowska, Dobrzyca;
Ewa Sikora, Pyzdry; Iwona Ga-
worska, Odolanowo; Krzysztof An-
drzejewicz, Urszula Mrugała, Do-
rota Janiszewska, Roman Ka-
nata, Cielin Zaborny; Ewa Par-
kita, Kuznica Żelichowska; Jadwi-
ga Kaczmarek, Żnin; Mieczysław
Szczepaniak, Radzewo; Aleksan-
dra Urbanska, Młodziejewo; Maria
Rogala, Raczyce; Katarzyna Po-
siednicka, Zduny; Jolanta Janiak,
Orpizew; Beata Kornobis, Suchy
Las; Renata Maciejewska, Koźmin-
Violetta Garstecka, Wschowa; Ja-
rosław Rusinek, Siemianowice;
Grzegorz Ślusarek, Biskupice; Be-
ata Stachaj, Wieleń N/Not.; Marze-
na Rudowicz, Potaśnia; Emilia Ja-
necko, Pawłów Żoński.

ODPOWIADAMY

Jan K. Pleszew — Za srebrny,
ani też Złoty Krzyż. Zasługi do-
datek do renty nie przysługuje.
(4089)
Czytelnik z Chodzieży — Uważa-
my, że w sprawie działalności w
pierwszych latach po wyzwoleniu
i służbie w milicji powinien Pan
zwrócić się do Komendy Woje-
wódzkiej MO w Pile. (4187)
Agata — poczta Opalenica — W
każdej szkole oraz w bibliotekach
publicznych znajdują się inform-
tory o szkołach. Tam też powinnaś
wyszukać interesującą Cię szkołę.
(4303)
Jan Kubiś Pniewy — Prosimy
o dokładny adres z powołaniem
się na l.dz. 4302. Sprawę przeka-
żemy do wyjaśnienia i odpowiemy
listownie. (4302)

Instrument poszukiwany — orga-
ny Hammond; 12.35 Za kierowni-
cą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50
„Na wschód od Edenu” — ode. 3;
14 Pablo Casals gra Suitę na wio-
lonczelę solo J. S. Bacha; 14.20 W
rolę główne zespołu The Osmonds;
15.10 W kręgu jazzu; 15.30 „Alta-
na”; 15.45 Przeboje na fortepian
gra Trio Ramsay’a Lewisa; 16 Roz-
szytujemy piosenki; 16.20 E.
Deodato gra standardy; 16.45 Nasz
rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF;
17.40 Spektakl roku „Pluskwa”;
18 Muzykowanie; 18.30 Polityka
dla wszystkich; 18.45 Gitarowe bra-
zyliana; 19 Pow. w wyd. dżw.;
„Wielkie wygrane”; 19.35 Opera
tygodnia — G. Rossini: „Elżbieta,
królowa Anglii”; 19.50 „Właściwy
moment” — ode. 18; 20 „Godzina
cienia” — śpiewa L. Prus; 20.15
Na poboczu wielkiej polityki —
fel.; 20.25 Technologia muzyki;
20.50 60 minut na godzinie; 21.50
Na fortepianie i harmonijce usne-
nej gra J. Skrzek; 22.08 Śpiewa
Oscar Petersen; 22.15 Trzy kwa-
dranty jazzu; 23 Wiersze poetów
NRD; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Na
dobranoc śpiewa Z. Koncz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

W Pleszewie

Prototypy maszyn dla „Spomaszu”

Przy Pleszewskiej Fabryce
Aparatury Przemysłu Spożywc-
czego „Spomasz” (woj. kaliskie)
utworzone ostatnio ośrodek
badawczo-rozwojowy maszyn
dla przetwórstwa produktów ro-
lnych. Jego głównym zadaniem
jest opracowywanie prototy-
pów nowych maszyn i urzą-
dzeń przetwórczych oraz bada-
nie ich funkcjonalności, dosko-
nalenie konstrukcji starej apa-
ratury — przede wszystkim dla
podniesienia wydajności
produkcji. Wyniki prac ośrodka
będą sprawdzane i wdrażane
do produkcji w „Spomaszu”
w Pleszewie oraz w pokrewnej
fabryce we Wronkach (woj.
pilskie). Wyznaczać więc będą
niejako kierunki rozwoju tych
zakładów.

Na deskach tamtejszych pro-
jektantów znajduje się obecnie
wiele interesujących pomysłów
konstrukcyjnie maszyn i urzą-
dzeń. Pracuje się m. in. nad li-
nią cukierków pomadkowych,
linią do produkcji dżemów oraz
sterylizatorem do sterylizacji
konserw. Już niebawem wyko-
nane mają być prototypowe
egzemplarze.

Podjęcie produkcji nowej,
nowoczesnej aparatury rozsze-
rzyć ma znacznie rynek zbytu
pleszewskiego „Spomaszu”. Już
teraz wprawdzie — zaspokaja-
jąc potrzeby krajowego prze-
twórstwa — wysyła on swe
wyroby do około 25 krajów
obu półkul, ale dalsze ich po-
wodzenie na rynkach zagra-
nicznych zależy od coraz wyż-
szego standardu. Dotychczas
corocznie uruchamiano wyrób
kilku nowości, od tego roku ma
ich być dużo więcej. (bop)

cowe z opery „Maria Stuart”;
12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 Giełda płyt; 13 Z radiowej
fonoteki; 14.21 „W Jezioranach”;
14.51 „Rzecz radosna” fragm. pro-
zy; 15.11 „Drzewo i drewno” —
rep. literacki; 15.30 Teatr PR
„Ogniem i mieczem”; 16.05 Franc.
muz. kameralna naszego stulecia;
16.50 Radioexpress; 17 Poniedział-
ne remanenty sport.; 17.05 „To sa-
mo a jednak inaczej”; 17.15 Publi-
cystyka zagraniczna; 17.40 „W tro-
sce o nasze dziecko”; 17.55 Pozn.
konc. żywcem; 18.25 Język niemiec-
ki; 18.40 Tygodn. przegląd aud.
oświatowych; 19 Nowości nauko-
we krajów socjalistycznych; 19.15
Język rosyjski; 19.30 Konc. symf.
(stereo ogólnop.); 21.18 Jazz (stereo
ogólnop.); 22.15 „Sztuka wczoraj i
dziś” — Tesknoty klasycystów —
wrota nieba; 22.35 Karnawałowe
rytmy.

WIADOMOŚCI: 12, 16,
PROGRAM WŁASNY na UKF
69,74 MHz: 19.30 Ogólnop. program
stereo.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Ję-
zyk polski — I. 11 — Represen-
tacja baroku w literaturze polskiej;
13.25 — TTR — Chemia — I. powt.

REKTORAT PAŃSTWOWEJ
WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ
w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 87

ZLECI NAPRAWĘ

instrumentu muzycznego:

klawesyn marki „Neupart“

Blizszych informacji udzieli Sekcja Administracyjno-Gospodarcza PWSM — pokój nr 17.

6504-K1

Pracownicy poszukiwani

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Kaliszu, al. Wolności 6 — zatrudni na pełnym etacie

grafika - plastyka.

Blizszych informacji udziela Administracja Klubu.

2865-K2

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 — zatrudni:

cieśli, monterów instalacji sanitarnych, kierowców z I i II kat. prawa jazdy, kierowców ciągnika.

Praca na budowach woj. poznańskiego, kaliskiego i pilskiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

6502-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — przyjmą do pracy w okresie sezonu letniego w ośrodkach wczasowych i kolonijnych:

- kierowników ośrodków kolonijnych,
- kierownika stołówki,
- wychowawców,
- kucharki,
- magazynierów,
- intendentów,
- pomoce kuchenne,
- księgowych,
- sprzątaczkę,
- robotnika magazynowego,
- ratownika.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym HCP, Poznań, ul. Dzierżyńskiego nr 216.

6532-K1

Spółdzielnia Inwalidów im. dr. F. Witaska w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 — zatrudni zaraz

INWALIDÓW:

- lekarza zakładowego,
- głównego księgowego,
- inżyniera mechanika,
- inżyniera architekta,
- inżyniera dziewiarza
- oraz techników i mistrzów w zakresie dziewiarstwa i poligrafii w pełnym i niepełnym wymiarze godzin:
- krawcowe na stębnówki,
- szwaczki maszynowe,
- nakładaczki,
- tapicerów dekoratorów i stolarzy,
- maszynistki do zakładu usług maszynopisania
- oraz pracowników do produkcji powroźniczej.

Uwaga — dla rencistów wysokość zarobków może wynosić do 2.000 zł miesięcznie, bez utraty prawa do otrzymania renty.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Poznań, ul. Grunwaldzka 3, codziennie w godz. od 7—15, tel. 404-08, lub 443-01.

6605-K1

Praca

Dochodzące dozorce z obsługi c.o. zatrudnimy zaraz. Budynek willowy, ul. Podkomorska. Zgłoszenia tel. 460-61 w. 10, lub 55, ppot. 67-16-39. 6362-K1

Potrzebna opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Tel. 566-83. 34453g

Fryzjerka na pełen etat potrzebna zaraz. Hotel Bazar. 34725g

Kupno Sprzedaż

Kupię organy Weltmeister dwumaniulowe i nagłośnienie Vermona 100 W lub podobne. Oferty kierować: Hieronim Owczarski 62-200 Gniezno, ul. Słoneczna 1b, tel. 32-50. 1618p

Sprzedam korzystnie szynszyle. Jan Burawski, Wronki, ul. 22 Lipca 1. 1616p

Sprzedam miocarnię MSC 6. Wiadomości: Mieczysław Kmiecik, Bożacin 52, poczta Krotoszyń, woj. kaliskie. Cena do uzgodnienia na miejscu. 1625p

Sprzedam nowe futro nutrie jasne, kołnier z lisa, rozmiar 54. Poznań - Wilniary, ul. Kowalska 9a m. 3. 3372g

Rozrzutnik obornika jednoosiowy, jak nowy — sprzedam lub zamienię na przyczepę wywrotkę. Gruszecki, Kostrzyn Wielkopolski, szosa Poznańska. 1622p

Kamerę filmową 8 mm Kvarc - 5 (transfokator) sprzedam, stan dobry. Cena 4.000. Matysiak, Koszalin, tel. 730-14, w. 88, do 14. 1644p

Sprzedam sadzonki goździków ukoronowanych — reprodukcja matecznika holenderskiego, L. Szafrań, Luboń, Zabikowska 31. 34711g

Sprzedam segment jedno-częściowy nowy, ciemny. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34389g.

Boksera 15-miesięcznego z rodowodem, medalistę z championach — sprzedam. Ul. Ulańska 20, tel. 639-74. 34432g

Sprzedam ciągnik Ursus 33, mały, w stanie bardzo dobrym. Józef Wróbel, Sędziwójewo, 62-302 Węgierki. 1639g

Samochody

Nową Dacie, Volkswagena 1303, rok produkcji 1975 kupię. Tel. 67-55-61, po 15. 2815g

Pilnie odkupię karoserie Trabanta 601. Oferty z ceną kierować Ryszard Biondasz, Graboszewo 62-421, woj. Konin. 1632p

Sprzedam samochód Fiat 106 p, odbiór styczeń 76. Eugeniusz Kucharczyk, Ostrów Wlkp., Osiedle Rob. 37. 1633p

Lokale

Zamienię 2-pokojowe, frontowe, słoneczne, III pr., wspólne z przynależnościami, na jeden pokój większy lub mniejszy z kuchenką dla jednej osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33353g.

Wezmę w dzierżawę M-2 na okres 1-3 lat. Płatne z góry. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33340g.

Nieruchomości

Pół domu piętrowego w Puszczykowie — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1628p.

Gospodarstwo rolne 20 ha — miasto Gniezno — koło przystanku. Oferty telefonicznie: Złotona Góra 711-31 — Mally. 2849-K2

Sprzedam ogrodnictwo — 800 m² szklarnia i dom jednorodzinny z wygodnymi w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33904g.

Kupię działkę budowlaną powyżej 900 m² w Poznaniu lub okolicy. Poznań, Os. Manifestu Lipcowego 47 m. 11. 32722g

Sprzedam dom w centrum Leszna. Możliwość zamieszkania po kupnie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32869g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy do 450 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32899g.

Zamienię domek stan surowy na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32812g.

Kupię działkę z pomieszczeniem na warsztat. Względnie działkę do 1000 m² z prawem budowy warsztatu samochodowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32920g.

Sprzedam działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32921g.

Zguby Różne

Starza osoba zgubiła 24 grudnia kołnier futrzany z lisa. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Tel. 508-42. 34411g

Dnia 27. 12. 1975 r. zaginął czarny pudel. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Gorczyckiego 4 m. 8. 34470g

Dnia 1 stycznia 1976 r. zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni

KAZIMIERZ WIELOCH

budowniczy

W Zmarłym tracimy wzorowego członka — wykonawcę oraz dobrego, serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 stycznia 1976 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Zegając Go ze smutkiem, składamy Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Rada — Zarząd — członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Budowlanej w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 5

1-K3

Dnia 1 stycznia 1976 roku zmarł

KAZIMIERZ WIELOCH

budowniczy, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 stycznia 1976 r. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd i członkowie Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu
Cześć Jego pamięci!

1542-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1976 r. opatrzoną Sakramentami św., zakończyła swoje pracowite życie, przeżywszy lat 88, śp.

ANNA REKSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Puszczykowie, we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 14.

W smutku pogrążona

rodzina i grono przyjaciół

Puszczykowo, Słoneczna 2.

† Dnia 2 stycznia 1976 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 54

ZOFIA DIMKE

z domu Kocialkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, synowa i rodzina

Ul. Czerwonej Armii 63 m. 6.

34700g

Nowości! Ramy metalowe zakrywające szyny karni szowe ozdobne w kolorach poleca „Tempo” — Poznań, Małeckiego 19 (narożnik Rynku Łazarzskiego). 32206g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 34400g

Domefony głośnomówiące do rozmowy między mieszkaniem a furgą wykonuje „Telstar”, ul. Żydowska 15/18. 32811g

Samotny ogrodnik, wiek sześć oszczędności, samochód dostawczy, przystąpi do spółki. Oferty szcze gołowe „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32888g.

Taksometry — instalacja, naprawy gwarancyjne, krótkie terminy. Poznań, ul. Rybaki 13. 32024g

Garaż kupię — wynajmę okolica Winiary. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32943g.

Matrymonialne

Panna lat 24, przystojna, zgrabna, z wyższym wykształceniem, dobrze sytuowana — pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1618p.

Panna wysoka, przystojna, wyższe wykształcenie, lat 29, pozna odpowiedniego kandydata na męża. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32925g.

Dnia 31 grudnia 1975 r. zmarł

EDMUND RUDKOWSKI

długoletni i zasłużony pracownik ZREMB-u Wielkopolskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 stycznia 1976 r. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i pracownicy Wlkp. Zakładów Mechanizacji Budownictwa „ZREMB” w Poznaniu

1547-K3

W dniu 1 stycznia 1976 roku zmarła

URSZULA NOWICKA

członek Rady Nadzorczej Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd — Rada Nadzorcza Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej

1548-K3

† Dnia 1 stycznia 1976 r. zasnął w Bogu, śp.

STANISŁAW ADAMSKI

emerytowany księgowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Osiedle Przyjaźni 5 m. 172.

34751g

† Dnia 2 stycznia 1976 r. zmarła, opatrzoną Sakramentami św., w 76 roku życia, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

IRENA ANNA KUKUŁKA

emer. urzęd. Lasów Państwowych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 stycznia 1976 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Sienkiewiczza 14 m. 8.

34705g

† Dnia 2 stycznia 1976 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., w wieku 81 lat, nasza najukochańsza żona, teściowa i babcia, śp.

PELAGIA WIŚNIEWSKA

primo voto Szorez

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, synowa z rodziną

Ul. Główna 44 m. 6.

34702g

UWAGA —

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Zespół Szkół Zawodowych

Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 198

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klas pierwszych (wiosennych)

rozpoczynających rok szkolny w lutym 1976 —

Zasadniczej Szkoły Zawodowej (3-letniej)

w specjalnościach:

a) grupy obróbki mechanicznej w zawodach —

tokarz, frezer, szlifierz, wiertacz;

b) grupy obróbki ręcznej w zawodzie —

ślusarz - spawacz.

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

— w I roku nauki — 300,— zł

— w II roku nauki — 430,— zł

— w III roku nauki — 6,50 zł na godzinę,

tj. około 1.300,— zł miesięcznie

Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce zawodu mogą otrzymać premię.

Po ukończeniu 3-letniej nauki — absolwenci mogą się ubiegać o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

Rozpoczęcie nauki odbędzie się 16 lutego 1976 r.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP — codziennie w godz. od 8—15 — telefon 33-12-31, wewn. 212.

6604-K1



Lekkoatletyka

Nowy system startów młodzików

Dotychczas najmłodszych lekkoatletów obowiązywał w zasadzie ten sam program konkurencji co juniorów i seniorów. Zawody rozgrywane do sześciu mistrzostw Polski młodzików lub Centralnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej nie zawsze sprzyjały właściwemu rozwojowi procesu szkolenia. Zbyt często w wyniku jednostronnych środków treningowych prowadzono do wczesnej specjalizacji.

Dbając o wszechstronniejsze przygotowanie młodych adeptów lekkiej atletyki, PZLA w porozumieniu ze SZS postanowił wprowadzić, począwszy od br., system startów wyłącznie w wielobojach, zabraniając jednocześnie udziału młodzikom w zawodach mistrzowskich starszych kategorii wiekowych. Zgodnie z nowymi regulaminami każdy zawodnik obowiązany jest startować w trzech konkurencjach: 60 m, skok w dal, pchnięcie kulą oraz w jednej z wybranych: 300 m, 100 m, ppł. (dziewczeta) 110 m ppł. (chłopcy), skok wzwyż, tyczka, 600 m (dz.), 1000 m (chl.) rzut dyskiem 1 kg, rzut oszczepem 600 g. Wszystkie konkurencje punktowane są według tabel wielobojowych. Suma punktów zdobytych w czterech konkurencjach stanowić będzie o wyniku zawodnika.

Warto dodać, że ten nowy system startów obowiązujący już będzie w VIII Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, których finały krajowe rozegrane zostaną w tym roku w Poznaniu. (fr)

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

Francuska gazeta sportowa „l'Equipe” opublikowała listy najlepszych ubiegłorocznych rezultatów w pływaniu. W gronie najlepszych zawodników znalazła się również Polka, Anna Skolarczyk. Wynik Skolarczyk na dystansie 100 m. st. klas. — 1:15,14 daje Polce wspólnie z pływaczką RFN, D. Rehak 11 lokatę w tej konkurencji. Najlepszym rezultatem w ubiegłym roku na tym dystansie legitymuje się H. Anke (NRD) — 1:12,72.

W Holenstanie odbył się nareciar ski slalom specjalny mężczyzn o punkty FIS. Startowało 123 zawodników z jedenastu krajów. Nie spodziewanej porażki doznał Austriak, a podwójne zwycięstwo przypadło reprezentantom Księstwa Liechtenstein: Andreasowi Wenzlowi — 108,38 przed Paulem Frommeltem — 108,67.

Po występach w Pucharze Spen giera, hokejowa reprezentacja Polski rozegrała w Lucernie towarzyskie spotkanie z drużyną ekstraklasy hokejowej Szwajcarii — Langnau. Zwyciężyli Polacy 5:4. Polscy hokeiści rozegrali w Szwajcarii, przed powrotem do kraju, jeszcze jedno spotkanie, a ich przeciwnikiem będzie drużyna CSRS, która zwyciężyła w turnieju o Puchar Spenglera.

Niespodziewanej porażki doznali koszykarze CSRS w towarzyskim meczu w Leverkusen z miejscowym zespołem TUS 104:111 (42:54). Najwięcej punktów dla gości zdobyli Kos — 22 pkt. i Pospisil — 20 pkt., dla gospodarzy Ameykanin John Ecker — 38 pkt. Jako ciekawostkę warto dodać, że Ecker jest mężem znanej lekkoatletki z RFN, Heidi Rosendahl.

W Madras odbywa się turniej hokeja na trawie. W grupie „A” prowadzi Indie — 4 pkt. w dwóch meczach, a w grupie „B” — RFN „B” przed Hiszpanią — po 3 pkt. W ciekawszych spotkaniach Hiszpania wygrała z Malesją 1:0, RFN „B” wygrała z Kenią 1:0 i zremisowała z Malesją 1:1.

Również w trzecim występie w Pakistanie mistrzowie olimpijscy, hokeiści na trawie RFN nie odnieśli zwycięstwa. W Sargodha drużyna RFN zremisowała z miejscowym zespołem Zone 0:0. Poprzednie dwa mecze RFN przegrała — z zespołem Rawalpindi 2:4 i z drużyną Pakistanu 3:4.

Podczas zawodów pływackich w Kijowie 15-letnia Inga Potapowa ustanowiła rekord kraju na dy-

Zapraszamy Czytelników do udziału w plebiscycie „Głosu”

Który z wielkopolskich piłkarzy zasłużył na miano najlepszego?

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” zaprasza swych czytelników do udziału w kolejnym plebiscycie, w którym wybiorą oni najlepszego piłkarza Wielkopolski roku 1975. Nasz konkurs organizujemy wspólnie z Sekcją Piłki Nożnej Wojewódzkiej Federacji Sportu oraz trzema klubami sportowymi: Lechem, Olimpią i Wartą.

Sądzymy, że podobnie, jak i w latach 1974 i 1975 kandydatów do tytułu piłkarza Wielkopolski nie zabraknie. Przy pominaniu, że w dwóch poprzednich plebiscytach zwyciężył zawodnik poznańskiego Lecha — Roman Jakóbczak. Ciekawe, czy po raz trzeci zostanie on uznany za najlepszego.

Nie pomylił się chyba, jeżeli stwierdzimy, iż głównym konkurentem Jakóbca do miana najlepszego jest jego klubowy kolega Jan Karwecki. Gdyby nie pechowa kontuzja w spotkaniu I-ligowym z Ruchem w Chorzowie na stałe za domowyby się w kadrze narodowej, jako zmiennik Jana Tomaszewskiego. Karwecki miał

kilka doskonałych spotkań w meczach ekstraklasy. Jego najlepszy występ w reprezentacji oglądaliśmy chyba w zwycięskim pojedynku z NRD (2:1). Karwecki — jako jedyny z piłkarzy — znalazł się w dzie-



Najlepsi sportowcy województwa

Trwają plebiscyty na najlepszych sportowców województwa. W dorocznym plebiscycie „Głosu Formy” najlepszym sportowcem Wybrzeża Środkowego (województwa koszalińskiego i słupskiego) został wybrany kolarz Czesław Lang z Bytowa. Najlepszym trenerem uznano Kazimierza Kołodziejskiego z Gwardii Koszalin — wychowawcę czołowych polskich judoków, Mariana Tałaja i Mariana Stawowicza. Właśnie Tałaj i Stawowicz zostali sklasyfikowani w plebiscycie na kolejnych pozycjach za Langiem.

W plebiscycie „Trybuna Odrzańskiej” najwięcej uznania uzyskali kolarze. Najpopularniejszym sportowcem został wybrany Stanisław Szozda (Ziemia Opolska), a tuż za nim sklasyfikowano jego kolegę klubowego Benedykta Kocota. Na trzecim miejscu znalazł się Tadeusz Rutkowski (Odra Opole), podnoszenie ciężarów. Najlepszym trenerem został wybrany opiekun ciężarów opolskiej Odry — Ryszard Szewczyk. (PAP)

siatce najlepszych sportowców Wielkopolski.

Rok 1975 nie przyniósł wielkopolskiemu piłkarstwu tylu indywidualnych sukcesów, co np. poprzedni. Stawka nieco się wyrównała, ale, niestety, nie w górę. Poszerzyła się jak by grupa zawodników średniej klasy. Na wielką, międzynarodową indywidualność nadal

60-959 POZNAŃ „GŁOS WIELKOPOLSKI” ul. Grunwaldzka 19 KUPON PLEBISCYTOWY „NAJLEPSZY PIŁKARZ WIELKOPOLSKI 1975”

1.
2.
3.
4.
5.
Imię i nazwisko głosującego oraz dokładny adres (pisać czytelnie dużymi literami)

musimy czekać. W tej sytuacji sądzymy, że ostateczna lista będzie być może nieco liczejsza niż przed rokiem (łącznie na ubiegłorocznej figurowało 50 nazwisk). Spodziewamy się również, że supremacja Lecha być może będzie tak znaczna jak poprzednio. Przypominamy, że w dziesięć najlepszych

KOMUNIKAT TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów III rundy Pucharu Anglii objętych zakładami piłkarskimi na 3/4 stycznia 1976 r.: 1. Blackpool — Burnley 1:0; 2. Coventry — Bristol City 2:1; 3. Derby — Everton 2:1; 4. Fulham — Huddersfield 2:3; 5. Leicester — Sheffield Utd. 3:0; 6. Luton — Blackburn 2:0; 7. Notts — County — Leeds 0:1; 8. Orient — Cardiff 0:1; 9. Queens Park — Newcastle 0:0; 10. Southampton — Aston Villa 1:1; 11. Tottenham — Stoke 1:1; 12. West Ham — Liverpool 0:2; 13. Wolverhampton — Arsenal 3:0. PAP

„Koziołki”

W LOSOWANIU I: 3, 25, 29, 32, 33 (15)

W LOSOWANIU II: 4, 23, 25, 32, 40 (15)

Końcówki band: 54970, 4970 i 970

„Toto-Lotek”

W LOSOWANIU I: 17, 29, 37, 38, 42, 44 (16)

W LOSOWANIU II: 1, 10, 23, 37, 44, 48

Końcówka banderoli: 720240

„Lotek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 31 grudnia 1975 r. stwierdzono:

siedem pierwszych miejsc zajęli piłkarze Lecha.

Jakie są warunki udziału w plebiscycie? Na leży wypełnić umieszczony na tej stronie kupon, na kleić go na kartkę pocztową i wysłać do Działu Sportowego „Głosu” 60-959 POZNAŃ, ul. Grunwaldzka 19. W losowaniu brać będą udział te kartki, na których znajdzie się przynajmniej jedno nazwisko piłkarza wielkopolskiego (chodzi nam o zawodników grających w klubach dawnego województwa poznańskiego, choć oczywiście w głosowaniu może brać udział każdy z naszych czytelników). Można także wpisać więcej nazwisk (ale nie więcej niż pięć). Punktować będziemy według zasady: za I miejsce — pięć punktów, za II — cztery, za III — trzy, itd. Na odpowiedzi oczekujemy do soboty, 10 stycznia br. Między uczestników plebiscytu rozlosowane zostaną karty wolnego wstępu na imprezy organizowane w r. 1976 przez Lecha, Olimpię i Wartę.

Drogi Czytelniku radzimy nie zwlekać z decyzją przystąpienia do naszego konkursu. Czasu pozostało niewiele, a już w przyszłym tygodniu chcielibyśmy obwieścić nazwisko tego, którego Wy uważacie za najlepszego piłkarza Wielkopolski.

„Puchar miast” juniorów

Awans szczypiornistów Szczecina

Przez trzy dni w hali MTP nr 20 rozgrywany był półfinałowy turniej piłki ręcznej zwany „Pucharem miast”, dla chłopców z rocznika 1959 i młodszych. W imprezie miały uczestniczyć cztery zespoły: Szczecina, Opola, Koszalina i Poznania, lecz jak już donosiliśmy Koszalin nie przyjechał i do walki stanęły trzy drużyny.

Po piątkowym zwycięstwie Poznań nad Opolem 18:15 (11:3), w sobotę Szczecin zwyciężył Opole 20:19 (4:7). W pierwszej części gry szczecinianie poczynali sobie dość niemrawo, przegrywając tę poło-

Indywidualne MP w jeździe szybkiej na lodzie

W Zakopanem rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w jeździe szybkiej na lodzie. Zawodnicy i szkoleniowcy traktują mistrzostwa jako kolejny sprawdzian przed zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi. Pierwszy dzień nie dał pełnej odpowiedzi o aktualnej formie zawodników, gdyż sprint mężczyzn na 500 metrów oraz bieg kobiet na 1500 metrów odbywał się w porывach silnego wiatru na rozmiętych torze. Warunki atmosferyczne zdecydowały o uzyskaniu 5-tych niż oczekiwano wyników.

WYNIKI 500 m mężczyzn: 1. Jan Józwiak (SN PTT) — 42,57; 2. Jan Mielus (SN PTT) — 43,21; 3. Krzysztof Ferens (Marymont Warszawa) — 43,87; 4. Jan Trzebiński (SN PTT Zakopane) — 44,12; 5. Andrzej Zawadzki z Marymontu — 8. Dopiero 10 miejsce zajął były mistrz Polski w sprintach Zbigniew Palka (SN PTT). 1500 m kobiet: 1. Janina Korowicka (Olimpia) — 2:34,31; 2. Erwina Rysiówna (Olimpia) — 2:35,21; 3. Ewa Malewiczka (Orzeł) — 2:38,54; 4. Stanisława Pietruszczak (Pilica) — 2:41,59.

W niedzielę, w drugim dniu rozgrywania w Zakopanem indywidualnych mistrzostw Polski seniorów w jeździe szybkiej na lodzie, rozegrano 3 konkurencje. Zawodnicy stawiali czoło fatalnym wrecz warunkom atmosferycznym. Wiał silny porывisty wiatr, szalały zamiecie śnieżne. Uzyskane w takich warunkach wyniki uważa się za dobre.

W biegu na 500 metrów kobiet drugiej już porażki w mistrzostwach doznała Erwina Rysiówna, która uległa Stanisławie Pietruszczak. W biegu mężczyzn na 1000 metrów świetnie spisał się młody zakopaniec Jan Mielus, zwyciężając pewnie przed Krzysztofem Ferensem z warszawskiego Marymontu. Mężczyźni traktują tego roczne mistrzostwa jako ważną próbę przedolimpijską. W walce na torze chcą uzyskać paszporty na międzynarodowe zawody na torze w Davos, po których zostaną ustalone skład męskiej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie. PAP

E. Witkowska, G. Grzegorzewski i P. Zgarda na czele V konkursu nadziei olimpijskich im. K. Hoffmanna

Trójka młodych lekkoatletów: sprinterka Ewa Witkowska, przeszkodowiec Piotr Zgarda z SZS AZS oraz płotkarz Grzegorz Grzegorzewski okazała się najlepszą w organizowanym po raz piąty corocznym konkursie nadziei olimpijskich im. Karola Hoffmanna. Ewa Witkowska ustanowiła także swój rekord gromadząc przez cztery lata challenge'u im. K. Hoffmanna 391 punktów. Wyróżniła ona w tej wieloletniej klasyfikacji inną bardzo utalentowaną sprinterkę młodego pokolenia — Genowefę Nowaczyk z Orkanu (300 pkt.).

Wczoraj w gmachu „Prasy” przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu odbyło się podsumowanie ubiegłorocznego konkursu, imprezy organizowanej przez Sekcję Lekkiej Atletyki Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu, Szkolny Związek Sportowy w Poznaniu oraz redakcję „Gazety Zachodniej”. Przybyła na nie żona nieżyjącego, wielce zasłużonego dla polskiej lekkiej atletyki zawodnika, działacza i szkoleniowca Karola Hoffmanna — Zofia Hoffmann, a także przedstawiciele władz sportowych centralnych i wojewódzkiego regionu wielkopolskiego. Na sali zjawili się także wyróżnione zawodniczki i zawodnicy oraz ich wychowawcy — trenerzy.

Wymieniona we wstępie niniejszej relacji trójka najlepszych, to reprezentanci i rekordziści Polski, uczestnicy zawodów międzynarodowych najwyższej rangi, zwycięzcy zmagani spartakiadowych. Ewa Witkowska zwyciężyła już w podobnym konkursie w r. 1973 wraz z Piotrem Hansem. A oto pierwszy w pozostałych konkursach: 1971 — Mieczysław Bręczewski, 1972 — Stanisław Anioła, 1974 — Genowefa Nowaczyk i Andrzej Balcerek.

Podczas wczorajszego zakończenia konkursu zakomunikowano także iż najlepszymi tre-

nerami w roku 1975 byli: Maria Majewska (AZS), Witold Dziamski (Energetyk), Henryk Płotkowiak (Warta), Czesław Cybulski (AZS), Włodzimierz Wegwert (AZS), Mirosław Panfil (Orkan), Kazimierz Fiber (SZS-AZS), Zdzisław Lipiński (Calisia), Antoni Jarzyński (Calisia) i Adam Kaczor (Orkan). Wszyscy oni, podobnie jak lekkoatletki i lekkoatleci, otrzymali nagrody rzeczowe. Złote Honorowe Odnaki PZLA przyznano kuratorowi Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Janowi Bartkowiakowi, wiceprezesowi Zarządu Okręgu Szkolnego Związku Sportowego — Tadeuszowi Raukowi i działaczce SZS — Halinie Szostak.

A oto listy dziesięciu najlepszych w V konkursie im. K. Hoffmanna w poszczególnych kategoriach wiekowych.

STARZE JUNIORKI: 1. E. Witkowska S-AZS 74 pkt., 2. G. Marcinowska S-AZS — AZS 73, 3. H. Marcinkowska — S-AZS 66, 4. I. Skibicka S-AZS 65, 5. E. Skrzypczak S-AZS 61, 6. W. Kaczmarek Ravia 58, 7. E. Wujek Orkan 53, 8. A. Proch Orkan 49, 9. E. Fryś Calisia i M. Michalewicz Warta po 39.

STARSI JUNIORZY: 1. P. Zgarda S-AZS 74, 2. M. Cieszkowski S-AZS 65, 3. M. Tomaszewski S-AZS 63, 4. G. Kaczmarek Orkan i A. Soporowski Olimpia po 61, 6. A. Piócienniczak Calisia i P. Durczyński Orkan po 59, 8. A. Anczykowski Calisia i T. Gorczyński S-AZS po 45, 10. A. Dymek S-AZS 40.

JUNIORKI: 1. M. Bukowska Calisia 72, 2. E. Szklarek Warta 70, 3. E. Langwińska S-AZS 68, 4. H. Szajek Energetyk 61, 5. H. Swigoń Warta i H. Pawlak S-AZS po 59, 7. M. Bargiel S-AZS 49, 8. T. Skrzypkowiak Orkan i H. Woźniak po 44, 10. E. Ostach S-AZS po 43.

JUNIORZY: 1. G. Grzegorzewski Energetyk 74, 2. A. Lewandowski S-AZS 70, 3. A. Balcerek Energetyk 67, 4. T. Gendaszek Orkan 64, 5. M. Grabarkiewicz S-AZS 62, 6. W. Słonecki Energetyk 56, 7. K. Klejdziński S-AZS 52, 8. M. Grabia Calisia 49, 9. M. Piasek S-AZS i R. Siejak Energetyk po 45.

MŁODZICZKI: 1. M. Urbanek Warta 70, 2. A. Kaczorowska Juwenia Puszczykowo 59, 3. E. Sliwa Calisia 58, 4. I. Kościelak Calisia 50, 5. M. Kurczbach Calisia 47, 6. A. Orwat Warta, H. Kowalska Orkan i A. Sztele Energetyk po 45, 8. E. Tomczak Energetyk 40, 10. A. Dziamska Energetyk 35.

MŁODZICY: 1. P. Szewczyk Orkan Sokółowo 71, 2. M. Sobolewski Energetyk 67, 3. P. Radlewski S-AZS 52, 4. D. Czyżów MKS Szamotuły 49, 5. W. Wiecek Orkan 46, 6. J. Bielnacki Warta i W. Idzikowski Energetyk po 45, 8. J. Ulatowski Orkan Manieczki 44, 9. S. Dudziak MKS Mosina 42, 10. E. Hierowski Orkan Sokółowo i B. Nadolny MKS Mosina po 37. (ad)

Mistrzostwa WP w strzelaniu z broni pneumatycznej

W sobotę, w hali klubu sportowego „Wawel” w Krakowie rozpoczęły się 3-dniowe mistrzostwa Wojska Polskiego w strzelaniu z broni pneumatycznej. W zawodach bierze udział 182 zawodników i zawodniczek. W sobotę rozegrano 2 konkurencje. W strzelaniu z karabinu pneumatycznego juniorów zwyciężyła Regina Gackowska — 376 pkt., przed Renatą Foksińską — 375 pkt. i Bogną Temlak — 375 pkt. (wszystkie z Pomorskiego Okr. Wojskowego).

Zespołowo w tej konkurencji zwyciężył Pomorski Okr. Wojskowy — 63 pkt., przed Marynarką Wojenną — 38 i Śląskim Okręgiem — 31 pkt.

W tej samej konkurencji juniorów zwyciężył Kazimierz Bagrowski (Pomorski Okręg Wojskowy) — 378 pkt., przed Grzegorzem Keckiem — 378 pkt. i Jackiem Zaprzelskim — 377 pkt. (oba Śląski Okręg Wojskowy). Zespołowo pierwsze miejsce zajął Pomorski Okręg — 58 pkt., przed Śląskim Okręgiem — 41 pkt. i Wojskami Lotniczymi — 29 pkt. (PAP)

Kłopoty z zawodami o Puchar Świata

Przez Alpy przeszła fala ociepleń i silnych wiatrów. Z tego powodu musiano odwołać bieg zjazdowy mężczyzn o Puchar Świata w Garmisch-Partenkirchen oraz bieg zjazdowy kobiet o Puchar Świata w Pfronten. Jeśli ekipy o kobiecie, kierownictwo olimpijskich krajów alpejskich znalazły się w kłopotach. Właśnie bieg zjazdowy w Pfronten miał być dla nich główną eliminacją przedolimpijską. (PAP)